

Odkrycie złóż węgla brunatnego w okolicach Bełchatowa było jednym z najważniejszych wydarzeń w naszym górnictwie odkrywkowym. Od czerwca 1977 roku gigantyczna koparka koło-czerpakowa zbiera tzw. nadkład. Na zdjęciu: widok koparki koło-czerpakowej.

Fot. — CAP

Delegacja PAN u premiera

Kierunki rozwoju polskiej nauki

We wtorek prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął kierownictwo Polskiej Akademii Nauk — prezesa PAN prof. Witolda Nowackiego, wiceprezesa PAN — prof. Jana Szczepańskiego, prof. Szczepana Pieniążka, prof. Jerzego Litwiniusza, prof. Andrzeja Trautmana, sekretarza naukowego PAN prof. Jana Kaczmarska. Obecny był również prof. Włodzisław Trzebiatowski — prezes PAN w poprzedniej kadencji.

W trakcie spotkania omówiono główne kierunki rozwoju nauki w Polsce. Prezes PAN prof. Witold Nowacki przedstawił zarys programu działalności PAN na najbliższą trzyletnią kadencję, w którym przewiduje się głębsze powiązanie prac badawczych z głównymi — bliższymi i dalszymi — zadaniami i celami społecznymi — podarunku rozwoju kraju, udoskonalone formy i zwiększona efektywność wykorzystania już uzyskanych wyników naukowych. Piotr Jaroszewicz zwrócił uwagę m. in. na ogromne znaczenie i rolę nauki na obecnym etapie rozwoju kraju, podkreślając, iż obecna sytuacja stwarza ogromne możliwości i szanse dla całej nauki, w tym dla Polskiej Akademii Nauk i wymaga coraz większego wkładu najwyższych specjalistów w rozwój i usprawnienie naszej gospodarki i polityki społecznej. (PAP)

Stosunki radziecko-amerykańskie problemem numer jeden

Wywiad ambasadora USA w Moskwie dla tygodnika „US News and World Report“

Wydarzenia zachodzące na świecie, a w szczególności na Bliskim Wschodzie ani na chwilę nie przysłoniły waszyngtońskim politykom i obserwatorom politycznym problemu numer 1, a więc stosunków amerykańsko-radzieckich.

Amerykańska prasa i telewizja pełne są w pierwszych dniach nowego roku wypowiedzi, komentarzy i ocen, dotyczących sytuacji między Waszyngtonem a Moskwą oraz przewidywań co do procesów i wydarzeń, jakie na tej linii będą zachodziły w ciągu rozpoczęcia nowego roku.

Trudno nie odnotować faktu, że siły konserwatywnej prawicy zdwoiły naciski na administrację w kierunku uszywnienia stosunków we wszelkich rokowaniach ze Związkiem Radzieckim, a w szczególności zaś w rokowaniach rozbrojeniowych. Przykładem tego działania był wywiad byłego admi-

rała Zumwolda, nadany przez koncern telewizyjny ABC wczoraj w dziennikach porannych. Admiral posłużył się stałe używanym przez prawicę argumentem — jakoby Związek Radziecki dążył do naruszenia równowagi sił i prześlgnął Amerykę w zbrojeniach ofensywnych.

Równocześnie tak administracja, jak i bardziej realistycznie patrzące na rzeczywistość koła polityczne z coraz większą stanowczością odwierają argumentację konserwatywnej prawicy i opowiadają się za przyspieszeniem rokowań oraz procesu poprawy stosunków między USA a ZSRR.

Przykładem takiego stanowiska jest wywiad ambasadora USA w Związku Radzieckim Malcolma Toona, opublikowany na łamach tygodnika „US News and World Report“. Na temat SALT powiedział on: „Waga rokowań SALT w stosunkach między nami a Związkiem Radzieckim nie ulega wątpliwości. Jest to obecnie najważniejszy pro-

blem. Uważam więc, że jeśli osiągniemy w tych rokowaniach porozumienie, możemy oczekiwać stałej poprawy w naszych stosunkach z ZSRR. Nie będzie żadnego przełomu, ale stały proces poprawy taki, jaki nastąpił w okresie ostatnich kilku miesięcy“.

Zapytany, co sądzi o przypisywanych przez USA Związkowi Radzieckiemu dążeniach do zapewnienia sobie przewagi militarnej nad USA, ambasador Toon powiedział m. in.: „Mamy szereg oświadczeń radzieckich przywódców w tej sprawie — ostatnie Leonida Breżniewa z 2 listopada — w którym stwierdzono, że Związek Radziecki nie pragnie osiągnąć militarnej przewagi nad kimkolwiek, łącznie z nami... Jestem przekonany, że po winniśmy poświęcić więcej uwagi temu co mówi Breżniew“.

Na pytanie dotyczące ewentualnego amerykańsko-radzieckiego spotkania na szczycie Toon stwierdził: „Od dawna uważam, że spotkanie takie byłoby pożyteczne i po zwolnieniu prezydentowi i panu Breżniewowi na lepsze wzajemne poznanie się, na ocenę wzajemnych stanowisk i poglądów, a tym samym na stworzenie atmosfery lepszego wzajemnego zrozumienia“. (PAP)

W drugim dniu wizyty w ZSRR

Wykład ministra E. Wojtaszka w Akademii Dyplomatycznej w Moskwie

Sroda była drugim dniem wizyty w ZSRR ministra spraw zagranicznych PRL Emila Wojtaszka, składanej na zaproszenie rządu radzieckiego.

W siedzibie Ambasady PRL w Moskwie minister E. Wojtaszek wydał śniadanie na cześć członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki. Śniadanie, w którym wzięło udział wiele oficjalnych osobistości radzieckich, upłynęło w przyjacielskiej, serdecznej atmosferze.

Minister Wojtaszek przebywał następnie w Akademii Dyplomatycznej Spraw Zagranic

zych ZSRR. Dla słuchaczy i kadry naukowej tej uczelni wygłosił on wykład na temat głównych kierunków polityki zagranicznej PRL. E. Wojtaszek wręczył przedstawicielom akademii album „Lenin“ z wpisem i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, w którym podkreśla się, iż absolwenci akademii, wychowani w duchu marksizmu-leninizmu i socjalistycznego internacjonalizmu, wnoszą godny wkład do naszej wspólnej walki o pokój i socjalizm na arenie międzynarodowej o zwycięstwo szczytnych ideałów wielkiego Lenina.

Wczoraj E. Wojtaszek udał się do Leningradu. (PAP)

Pierwsze kopalnie węgla kamiennego rozpoczęły pracę w systemie czterobrygadowym

W nowym 1978 roku, pierwsze w polskim górnictwie pięć kopalń woj. katowickiego: „Wujek“, „Janina“, „Julian“, „Wawel“ i „1 Maja“, eksperymentalnie wprowadziło czterobrygadową organizację pracy. Za miesiąc wydobycie na nowych zasadach rozpocznie także kopalnia „Szczygłowice“ z Zabrzeńskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Systemem tym objęte zostały na razie kolektywne wydziały wydobyczych i robót górniczych, a także część służb pomocniczych, niezbędna dla utrzymania nieprzerwanego toku produkcji.

Po sprawdzeniu się założeń tego eksperymentu i jego zaakceptowaniu przez górnicze załogi, stopniowo — w miarę tworzenia warunków kadrowych, technicznych i rozwoju zaplecza socjalnego — w określonych najbliższych kilku lat czterobrygadowa organizacja pracy wydobyczej objęta zostanie wszystkie nasze kopalnie.

Realizacja tego zamierzenia — stwierdził w swoim przemówieniu z okazji ubiegłorocznego „Dnia Górnika“ i sekretarz KC PZPR — Edward Gierek — będzie miała duże znaczenie, w szczególności socjalne, związane ze zdrowiem górników, ale także gospodarcze. Dzięki temu będzie można optymalnie kształtować poziom wydobycia, przy pełnym przestrzeganiu

ustawowego czasu pracy górników.

Dotychczas bowiem, rosłoby szybko zadania wydobycze (w dekadzie lat siedemdziesiątych zaplanowano bezprecedensowy wzrost rocznej produkcji węgla o około 70 mln ton), mimo stałego postępu technicznego i podnoszenia wydajności pracy — prowadziły do wydłużania czasu pracy załóg. Jak podaje Związek Zawodowy Górników, statystycznie każdy górnik pracował w 1976 r. średnio około 21 dniówek ponad obowiązującą powszechnie normę, a w ciągu 3 kwartałów ubr. — około 17 dniówek. Dzięki ofiarności górniczych kolektywów uzyskiwano więc doskonałe rezultaty produkcyjne, ale nie było dotychczas w kopalniach wolnych sobót: górnicy pracowali też w niektóre niedziele.

W trosce o ich warunki pracy i życia, o zdrowie i zapewnienie im możliwości racjonalnego wypoczynku oraz prawidłowej regeneracji sił — z inicjatywą katowickiej wojewódzkiej organizacji partyjnej — resort górnictwa, przy współudziale Związku Zawodowego Górników, podjął przystąpienie do realizacji planistycznych zadań kopalnianych. Ten problem stał się też jednym z głównych punktów zatwierdzonego w ubr. uchwały Biura Politycznego KC PZPR — kompleksowego programu rozwoju polskiego przemysłu wydobywczego do 1990 roku.

System czterobrygadowy, który zdefiniowano w tym programie, jest górnictwem, adaptując do potrzeb specyfiki pracy pod ziemią ogólnie znane i funkcjonujące już w wielu dziedzinach zasady organizacji pracy — zapewnia ciągłość i efektywność pracy kopalni, przy jednoczesnym ograniczeniu czasu pracy załóg. A więc stwarza się możliwość dalszej intensyfikacji wydobycia przez lepsze niż dotychczas wykorzystanie ogromnego potencjału nowoczesnej techniki, a jednocześnie — wdrażając — zwiększa się wysiłek górników. (PAP)

Z obrad KSR w Leszczyńskim i Pilskim

Więcej, lepiej, oszczędniej

Na niemal wszystkich posiedzeniach konferencji samorządów robotniczych, odbywających się na przełomie grudnia i stycznia w zakładach pracy Wielkopolski dominują tematy związane z podnoszeniem efektywności gospodarowania środkami produkcji i surowcami, dynamizowaniem produkcji rynkowej i eksportowej, obniżaniem kosztów wytwarzania. Założenia 5 i 9 Planu KC PZPR — określane mianem manewru gospodarczego — nabierają obecnie konkretnych kształtów w decyzjach planistycznych poszczególnych przedsiębiorstw.

W Leszczyńskiej Fabryce Pomp KSR zatwierdził plan zmieniający asortyment produkowanych pomp na rzecz najbardziej poszukiwanych na rynku krajowym i zagranicznym. Ograniczone, z racji ciasnoty w zakładzie, możliwości wzrostu produkcji opierają się na zastosowaniu nowych maszyn, w tym obrabiarek sterowanych numerycznie oraz na

wydłużaniu serii produkcyjnych. W dyskusji wnioskowano m. in. o bardziej punktualne kursowanie pojazdów komunikacji publicznej, dowożących część załogi do pracy.

Spóźnienia autobusów PKS powodują straty w produkcji Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Gostynianka“ w Gostyniu. Powołane w tym zakładzie zespoły do spraw efektywnego wykorzystania posiadanych zasobów pracy stwierdziły, że istnieje możliwość zwiększenia produkcji odzieży na rynek krajowy o 2,3 mln zł. poprzez zakup nowych maszyn i urządzeń, poprawę organizacji produkcji oraz zwiększenie dyscypliny pracy.

Jeszcze większą dynamikę planów eksportu przywieła załoga Spółdzielni Pracy „Elwag“ w Lesznie, produkującej przede wszystkim wagi ciężkie oraz urządzenia elektryczne. Postanowiono podjąć nową produkcję boilerów elektrycznych oraz wag inwentarskich.

Dokończenie na str. 2

Nie wszędzie na czas przystąpiono do odśnieżania

Zima w całej Wielkopolsce

Podobnie jak wiele regionów kraju, prawdziwa zima nawiedziła wczoraj także Wielkopolskę. Obfite opady śniegu, mrozy i wichury spowodowały zakłócenia w komunikacji autobusowej, awarie w dopływie energii elektrycznej, oraz — nieliczne na szczęście — wypadki drogowe. Akcje odśnieżania nie wszędzie podjęto na czas. Oto relacje naszych przedstawicieli:

Kłopoty na drogach województwa kaliskiego spowodowały głównie zmienne temperatury od minus 5 stopni w nocy do plus 4 stopni w dzień oraz opady mokrego śniegu. Akcje usuwania gołoledzi przeprowadzały od godz. 3 rano brygady drogowców wykorzystujące 109 przyspywarek i piaskarek samochodowych oraz ciągników. Pracowało 130 kierowców i operatorów oraz kilkudziesięciu robotników, przede wszystkim na drogach tzw. pierwszej kolejności odśnieżania: przez Kalisz do Łodzi, Poznania, Turku oraz przez Ostrów na Wrocław i Krotoszyn.

Mimo wysiłku drogowców w komunikacji nastąpiły spore zakłócenia. Autobusy się spóźniały, około 20 kursów PKS

wczoraj zawieszono, a kilka autobusów wpadło do rowu; na szczęście obyło się bez ofiar. Kierowcy MPK jeżdżąc ostrożnie i wolniej nie przestrzegali rozkładu jazdy, co spowodowało spóźnienia do pracy. Od godziny 8 rano wszystkie drogi w Kaliszkim były przejezdne i bez pieczonej; najtrudniejsze odcinki tras posypano piaskiem. W samym Kaliszu, już o godzinie wcześniej poruszanie się po jezdniach i chodnikach nie nastrożało większych trudności. (par)

Wczorajszy popołudniowy w całym województwie konińskim zaczął padać gęsty śnieg, który pokrył marznącą warstwą wody na jezdniach i ulicach. W bazach Rejonu Dróg Publicznych przystąpiono natychmiast do odśnieżania i gromadzenia sprzętu zapasowego. Na wypadek gdyby sytuacja uległa dalszemu pogorszeniu. O godz. 17 pracowały bądź wyjeżdżały na trasy 49 piaskarki i 20 pługów.

Niestety popołudniowa kłopotliwa droga była trochę przysłonięta muszardą po obiedzie. Po przedniego ranka, gdy po bardzo wietrznej lecz dość ciepłej nocy nastąpił mroź, powodując „szklankę“ na drogach i ulicach, pracownicy Rejonu Dróg Publicznych

Dokończenie na str. 2

Zdaniem H. Kohla Berlin Zachodni jest częścią RFN

Szef opozycji w Bundestagu, przewodniczący CDU i frakcji CDU/CSU — Helmut Kohl wystąpił na rzecz rozwijania wszelkiego rodzaju powiązań Berlina Zachodniego z Republiką Federalną, nawet gdyby były one sprzeczne z porozumieniem czterech mocarstw. W wywiadzie dla zachodnioblińskiego dziennika „Berliner Morgenpost“ Helmut Kohl oświadczył m. in., że Berlin Zachodni jest częścią składową zachodnioeuropejskiej wspólnoty gospodarczej i „jako kraj federalny, również częścią składową Republiki Federalnej“. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Obrady komisji RWPG

W Pradze rozpoczęło się wto rek posiedzenie komisji RWPG ds. Ochrony i Ulepszenia Środo wiska Naturalnego. Uczestniczą w nim delegacje: Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego oraz delegacja Jugosławii. Posiedzenie poświęcone jest wymianie doświadczeń w zakresie ochrony środowiska.

K. Waldheim w Paryżu

3 bm. do stolicy Francji przy był sekretarz generalny ONZ K. Waldheim. Spotkał się on z prezydentem V. Giscardem d'Estaing i omówił z nim szeroki wachlarz problemów międzynarodowych,

m. in. sprawy bliskowschodnie, Południowej Afryki i rozbrojenia.

Wstrząs sejsmiczny w SFRJ

Belgradzki Instytut Sejsmologiczny zanotował wczoraj wstrząs podziemny o średniej sile — 5,5 stopnia w skali Mercallego. Epicentrum wstrząsu znajdowało się na północny wschód od stolicy Jugosławii, w rejonie granicy z Rumunią.

Zastrzelenie funkcjonariusza

policja włoska poinformowała, że wczoraj w mieście Cassino (na południe od Rzymu) zastrzelony został szef służby bezpieczeństwa zakładów „Fiata“. Zamachu do-

konano, gdy opuszczał on swój dom, aby udać się do pracy. Ostatnio zakłady „Fiata“, a także poszczególne ich funkcjonariusze kilkakrotnie atakowani byli w ten czy inny sposób przez niezidentyfikowanych przestępców. Opinia publiczna jest przekonana, że ataków tych dokonują elementy ekstremistyczne.

Przyczyna katastrofy

Powołując się na poinformowane źródła w Bombaju, agencja AFP pisze, że katastrofa samolotu „Air India“, w której zginęło 216 osób, była następstwem sabotażu dokonanego przez skrajnie prawicową grupę terrorystów hinduskich.

Jutrzejszy

„GŁOS WIELKOPOLSKI“

ukazuje się na trzy dni w objętości

12 stron

W wydaniu m. in.:

- „Legitymacja dobrej roboty“ — refleksje ze Swarzędzkiej Fabryki Mebli przed II Krajową Konferencją PZPR
- „Z drukarskiego rodowodu“ — czyli publikacja z cyklu „Życiorys współczesny“
- „Właściwy człowiek na

właściwym miejscu“ — artykuł nawiązujący do zbliżających się wyborów do rad

- „W duchu zgodnej współpracy“ — czyli „Katolicy i marksści“
- Ze stałego cyklu „Piórem reportera“ — relacja z Po znańskich Zakładów Faszynowych pt. „Imrowizacja na lokomotywie“
- Korespondencja z USA — „Spotkanie z Gretą Garbo“
- „W kręgu literatury“ — specjalna strona poświęcona na tej właśnie dziedzinie kultury

Nadto w numerze: II część konkursu PKO, F5ZMP i „Głosu“ z nagrodami wartości 18 000 zł, felietony, listy czytelników, humor.

od GŁOSY

Poselskie wizytacje i analizy

Paryż kolejnym etapem podróży
Rozmowa J. Cartera

z A. Sadatem i H. Schmidtem w Asuanie

Prawie dwa lata temu minister pracy, plac i spraw socjalnych przekazał zakładom pracy rozporządzenie, mocą którego na leżało wnikiwie rozpoznać stopień narażenia zdrowia pracowników. Rozporządzenie to dotyczyło wszystkich branż, a jego realizacja ma ułatwić planowe i systematyczne likwidowanie źródeł chorób i schorzeń zawodowych, powstających m. in. przez działanie pyłów, gazów, substancji żrących itp.

Jak wynika z danych centralnych, opracowanych jeszcze w ub. roku — w wyznaczonym terminie — zaledwie 600 zakładów dostosowało się do tego zarządzenia, dostarczając potrzebne dane i uwagi. A zatem — dziesiątki tysięcy zakładów nie wywiązały się z nałożonego na nie obowiązku. Brak czasu? Trudności rozważania? Kłopoty z zebraniem danych przez służby bhp? To wprost niemożliwe. Raczej mamy zatem do czynienia z zwykłym lekceważeniem najbardziej oczywistego polecenia, służącego, mogącego w przyszłości uchronić tysiące ludzi od schorzeń lub nieszczejśliwych wypadków. Mogącego także zapobiec wielu tak szkodliwym dla rytmiki działania zwolnieniom chorobowym. Nie mówiąc już o możliwościach — w szeregu przypadków — uratowania ludzkiego życia.

Niestety, nie pierwszy i nie jedyny to przykład chowania do szuflady różnych społecznie potrzebnych i ważnych zarządzeń, okólników i zaleceń.

A później narzeka się tu i ówdzie, że uszkaże mamy sporo najlepszych w Europie, ba w świecie ustaw czy rozporządzeń, lecz ich realizacja daleka jest od założonego w treści ideału. Dla czego? Właśnie między innymi dlatego, że zbyt wielu, nawet bardzo odpowiedzialnych i powołanych do tego ludzi nie uważa za właściwe stosowanie tych do- brych ustaw.

Od pierwszych dni nowego roku intensywnie pracuje szereg podkomisji poselskich. Przeprowadzając wizytacje te renowe, badają one na miejscu — w różnych zakładach pracy i województwach — sprawy o istotnym znaczeniu gospodarczym i społecznym.

W woj. nowosądeckim przebywa robocza grupa członków Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej. Ten zespół poselski, który zainaugurował w br. terenową działalność podkomisji sejmowych, analizuje rozwój bazy turystycznej w województwie, stan realizacji uchwały Rady Ministrów w sprawie rozwoju Zakopanego oraz problem rentowności hoteli budowanych w naszym kraju przez firmy zagraniczne.

Trzy zespoły wydelegowane przez Komisję Przemysłu Lekkiego udały się do zakładów

pracy w woj. łódzkim, kaliskim, częstochowskim, toruńskim, gorzowskim i słupskim. Tematem zainteresowania posłów jest ważny dziś problem dostaw kooperacyjnych dla przemysłu lekkiego, a także dostaw surowców, produktów chemicznych i części zamiennych dla tej gałęzi gospodarki.

W bieżącym tygodniu udaje się w teren również kilka innych podkomisji. Posłowie z Komisji Komunikacji i Łączności zapoznają się w woj. lubelskim i wrocławskim ze sprawami bezpieczeństwa w ruchu drogowym i kolejowym. Zespoły Komisji Handlu Wewnętrznego, drobnej wytwórczości i usług podejmują analizę stanu zaopatrzenia techniczno-materiałowego drobnej wytwórczości, udając się do woj. warszawskiego, skierniewickiego i zielonogórskiego.

Kontynuują prace wojewódzkie zespoły poselskie. Główne problemy, jakimi zajął się bydgoski WZP na swym ostatnim posiedzeniu, wiązały się z przewidywanym istniejącym trudnością w budownictwie mieszkaniowym Pomorza i Kujaw, a tym samym stworzeniu optymalnych warunków dla terminowego wykonania tegorocznych zadań. Realizacja planów, zakładających wybudowanie w samej tylko Bydgoszczy około 3 500 mieszkań, wymaga — jak podkreślił posłowie — nie tylko koncentracji sprzętu, ale i odpowiednio wczesnego uzbrajania terenów. Więcej uwagi należy poświęcić budowie obiektów towarzyszących: placówek handlowych i usługowych. W Bydgoszczy powstaje fabryka domów o wydajności 6 000 izb rocznie; jej eksploatacja ma się rozpocząć już w br. (PAP)

Salon małego portu lotniczego w Asuanie — o tysiąc kilometrów na południe od Kairu — był ostatnim etapem bliskowschodniego fragmentu podróży prezydenta USA — Jimmy Cartera, który przeprowadził wczoraj rano na lotnisku w Asuanie 50-minutową rozmowę z szefem państwa egipskiego — Anwarem Sadatem. W czasie tego spotkania obaj przywódcy wymieniły poglądy na temat sposobu rozwiązywania problemu bliskowschodniego, a zwłaszcza kwestii palestyńskiej. W końcowej części spotkania do rozmów przyłączył się przebywający w Asuanie z wizytą prywatną kanclerz RFN — Helmut Schmidt. Po spotkaniu tym prezydent J. Carter udał się do Paryża.

Naniem, iż ten ważny sojusznik zbliżył się do stanowiska Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza w kwestii palestyńskiej. Jednak tuż po odlocie prezydenta Stanów Zjednoczonych do Asuanu, rzecznik króla Chalda oświadczył, iż w stanowisku jego rządu nie zaszyły najmniejsze zmiany. Następca tronu Fahd oświadczył, iż opowiada się za pełnym wycofaniem wojsk izraelskich z terytoriów okupowanych, także z Jerozolimy i za prawem narodu palestyńskiego do samostanowienia.

Carter nie uzyskał też pełnego poparcia dla dwustronnych negocjacji egipsko-izraelskich. Tuż przed wylądowaniem prezydenta USA w Asuanie oficjalnie kolo egipskie nie ukrywał rozczarowania stanowiskiem Stanów Zjednoczonych w kwestii palestyńskiej.

Odlatując z Asuanu do Paryża przywódca amerykański opowiedział się za wycofaniem Izraela z terytoriów okupowanych i uznaniem słusznych praw narodu palestyńskiego uwzględniając, jak to określił wszystkie aspekty tego zagadnienia, przy jednoczesnym „okazywaniu elastyczności”. Poparł bezwarunkowo rokowania egipsko-izraelskie zalecając ich kontynuowanie. Zignorował całkowicie Organizację Wyzwolenia Palestyny — opowiadając się jednocześnie za „rozwiązaniami całościowymi”.

Ta oświadczeniowa deklaracja, nie pozbawiona wyraznych sprzeczości wewnętrznych, nie zadowoliła ani obozu państw arabskich ani organizacji palestyńskich, ani na wet krajów o zdecydowanie proamerykańskim kursie politycznym. Niedziele w całej swej podróży prezydent Stanów Zjednoczonych nie nawiązał w sposób konkretny do dotychczasowego dokumentu radziecko-amerykańskiego, który, za obopólną zgodą wielkich mocarstw, daje jedną realną gwarancję pełnego, wszechstronnego rozwiązania bliskowschodniego węzła gordyjskiego. (PAP)

Z lotu „Saluta-6”

Kosmonauci kontynuują eksperymenty naukowe

Kosmonauci Jurij Romanienko i Giorgij Greczko kontynuują prace na pilotowanej stacji naukowej „Salut-6”.

W ramach programu badań biologicznych zakończyli oni eksperyment w zakresie badań rozwoju organizmów ziemno-wodnych pod wpływem lotu kosmicznego. Wyniki tych eksperymentów zostaną dostarczone na Ziemię w celu przeanalizowania ich w warunkach laboratoryjnych. Kontynuowane są eksperymenty w zakresie rozwoju chlorelli, a także niektórych gatunków owadów w warunkach długotrwałego przebywania w stanie nieważkości.

W ramach programu eksperymentów technicznych zrealizowano jeszcze jeden cykl badań dynamicznych cech elementów konstrukcji stacji.

Dzień roboczy na pokładzie „Saluta-6” rozpoczął się wczoraj o godz. 8 czasu moskiewskiego. W tym czasie stacja znajdowała się w strefie łączności radiowej z terytorium Związku Radzieckiego. Po śniadaniu i kontroli medycznej kosmonauci zaczęli realizować wyznaczony program. Ich samopoczucie jest dobre. (PAP)

Zima w całej Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1.

i Miejskiego Przedsiębiorstwa Go Spodarki Komunalnej wyraźnie zaspali. Samochody i autobusy jeździły wolno, spóźniając się. W Koninie doszło do zderzenia autobusów, w Turku w posłigł wpadł samochód ciężarowy powodując obrażenia pasażera. Najniebezpieczniej było na drogach łączących Konin z Licheniem, Janowem i Kleczewem. Drogowcy przystąpili do akcji dopiero około 8 rano, gdy samochody rozjeżdżały już drogi.

Przykre doświadczenia z wczorajszego dnia nie są pierwszymi w tym roku. Kierowcy mieli już kilka okazji zwrócić pod adresem przedsiębiorstwa odpowiedzialnych za odśnieżanie i likwidację goleddzi.

Na koniec pytanie: kto i dlaczego podjął decyzję, żeby posypywać piaskiem tylko trasę E-8, zaś na innych drogach — jedynie wzniesienia i luki; czyżby na prostych drogach nie istniało niebezpieczeństwo wypadku? (woj)

Wczoraj w województwie leszczyńskim, po nocy z pory-wistym wiatrem i začínającym deszczem rano zaczęła się odśnieżać. Piaskarki z Rejonów Dróg Publicznych i SKR-ów wyjechały na szosy, ale szybko okazało się to niepotrzebne, bo śnieg ustął i przed południem zaświeciło słońce. Nie zanotowano na drogach leszczyńskiego w ciągu minionego dnia żadnych wypadków.

Natomiast pechowy był to dzień dla państwowej komunikacji autobusowej w województwie. Z tras trzeba było odholować do bazy 2 uszkodzone autobusy, zaś 3 wozy wyjechały na linie z dwugodzinnym opóźnieniem, gdyż mechanicy nie zdążyli wcześniej naprawić usterek z poprzedniego dnia. Jeśli więc za wiedzieni i marznący pasażerowie zapisywali spóźnienia autobusów na karb zimy, to się pomyliłi. Wymie bvił kabrysy mechanizmów, stawch i bardzo już wyeksploatowanych. (tt)

Zima zaatakowała także województwo pilskie. Na całym terenie województwa rano wystąpiła goleddź, którą likwi-

dowały przygotowane do akcji zimowej 22 piaskarki. W pierwszej kolejności opanowano sytuację na drodze Poznań — Piła oraz na trasie T-81 Bydgoszcz — Szczecin; o godzinie 8 rano drogi te były bezpieczne. Na innych drogach goleddź likwidowano trochę później. W południe zaczął padać śnieg. Aby zapobiec sytuacji wprowadzono plugi śnieżne. Odśnieżały one w pierwszej kolejności główne, najbardziej uczęszczane trasy, niemniej sytuacja była po południu bardzo trudna.

Ekipy drogowców przygotowały — jak informuje zastępca dyrektora d. s. utrzymania dróg Rejonu Dróg Publicznych w Chodzieży Franciszek Pasternak — 40 plugów lekkich, 10 średnich i 3 wysokowydajne wirtnikowe plugi odśnieżne. Mimo to w godzinach popołudniowych i wieczornych notowano w PKS opóźnienia w kursach, podobnie jak we wczesnych godzinach rannych, gdy w wielu rejonach występowała goleddź.

Poza drobnymi kolizjami nie zanotowano większych wypadków drogowych spowodowanych powstającymi warunkami atmosferycznymi. (ryk)

Nocna wichura pozbawiła prądu wiele mieszkań w całej Wielkopolsce. Pozywane linie średniego napięcia, uszkodzone izolatory oto najgłówniejsze przyczyny awarii, która usuwała ponad 200 pracowników Zakładu Energetycznego — Poznań. Najbardziej ucierpiały w Poznańskim rejonie Gniezno i Szamotuł.

Na drogach poznańskiego panowała trudna sytuacja: mżawka, deszcz i śnieg utrudniały komunikację, co najbardziej odczuli dojeżdżający z kierunku Kalisza, Pniew, Srodv i Śremu. Pasażerowie i kierowcy PKS przeżywali ciężkie chwile. Na szczęście — jak nas poinformował oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu — nie było wypadków na drogach Poznańskiego; zgłoszono zaledwie kilka „stuczek”. Służby drogowe, pracujące cały dzień i noc szczególną uwagę zwróciły na trasy wylotowe z Poznania oczyszczając je stale i systematycznie; na innych drogach i ulicach sypano piasek oraz mieszaninę piasku i soli. (ask)

Generałowie Bundeswehry w organach NATO

4 stycznia objął oficjalnie funkcję zastępcy naczelnego dowódcy sił zbrojnych Paktu Północno-Atlantyckiego, gen. Schmuckle z Bundeswehry. W naczelnym dowództwie NATO ma on odpowiadać za sprawy „długofalowego planowania wojskowego”.

Nominacja generała Bundeswehry na stanowisko miała podkreślić wzrastającą rolę RFN w tym pakcie wojskowym. Nie oznacza to, że dotychczas rola RFN w NATO była mała. Orazny NATO są silnie obsadzone przez generałów i oficerów zachodniemieckich.

Obok zastępcy naczelnego dowódcy, w organach wojskowych NATO, na stanowiskach dowódców, szefów sztabów, kierowników wydziałów jest zatrudnionych 20 innych generałów Bundeswehry. (PAP)

Table with 2 columns: Loteryjne losowania. „Mały Lotek” LOSOWANIE I (9, 15, 21, 22, 25) LOSOWANIE II (2, 15, 17, 31, 35) Końcówka banderoli 4219 „Express-Lotek” (5, 16, 19, 30, 45)

Telefony DONGOSZA

W Ludowie w woj. poznańskim, uderzył wczoraj w przyczepę samochód osobowy „Syrena”. Kierowca i jeden z pasażerów odnieśli ciężkie obrażenia natomiast drugi pasażer zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Na stacji PKP w Lesznie, zginął wczoraj po południu 26-letni mężczyzna, który przebiegał przez torę wpadł pod nadjeżdżający pociąg osobowy relacji Wrocław — Poznań.

KOMUNIKAT

TOTALIZATORA SPORTOWEGO P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarstkich z dnia 31 grudnia ubr. w lidze angielskiej stwierdzono: 1. rozw. z 13 traf. — wygr. 526.514 zł, 31 rozw. z 12 traf. — wygr. po około 16.500 zł, 555 rozw. z 11 traf. — wygr. po 949 zł i 5.093 rozw. z 10 traf. — wygr. po 103 zł.

W zakładach Dużego Lotka z dnia 1 bm. stwierdzono: Losowanie I: 1 rozw. z 6 traf. — wygr. 904.342 zł, 76 rozw. z 5 traf. zwykły. — wygr. po około 11.500 zł, 4.101 rozw. z 4 traf. — wygr. po 330 zł i 75.779 rozw. z 3 traf. — wygr. po 17 zł. Losowanie II: 40 rozw. z 5 traf. — wygr. po około 40.000 zł, 2.455 rozw. z 4 traf. — wygr. po 986 zł i 47.428 rozw. z 3 traf. — wygr. po 85 zł.

KRONIKA DNIA

DOBRY START W KOPALNI SIARKI „JEZIÓRKO” Górnicy kopalni „Jeziórko” wydobili wczoraj pierwsze w tym roku 20 000 ton siarki. Z tej pierwszej tegorocznej partii produkcyjnej 5 000 ton wysłano do Związku Radzieckiego oraz do CSRS. Zdecydowana większość siarki wydobytą w tej kopalni systemem podziemnego wytopu przesyłana jest do Portu Gdańskiego, skąd drogą morską trafia do kilkudziesięciu krajów świata. (PAP)

KOLEJNY DAR NA CENTRUM ZDROWIA DZIECKA Wczoraj delegacja Przedsiębiorstwa Handlu Zagranicznego „Transaktor” przekazała na ręce przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka min. Janusza Wieczorka dar w wysokości 100 000 zł. Kwota ta została zaoszczędzona przez pracowników i uchwałą dyrekcji, rady zakładowej i podstawowej organizacji partyjnej ofiarowana na CZD — jako wkład tej instytucji w realizację ogólnonarodowego dzieła. (kim stała się ta budowa. (PAP)

Więcej, lepiej, oszczędniej

Dokończenie ze str. 1.

zaś w wyniku weryfikacji norm materiałowych, i zastosowania wniosków racjonalizatorskich planuje się uzyskać w roku 1978 oszczędności materiałowe wartości około pół miliona złotych.

Podobne analizy wykorzystania surowców — dokonane w Zakładzie Remontowym Obrabiarek „Ponar-Remo” we Wschowie — wskazują, że mój żliwe jest zaoszczędzenie w ciągu br. 11,6 ton stali i żeliwa oraz około 0,5 tony metali kolorowych. (tt)

W Pilskich Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego Konferencja Samorządu Robotniczego zatwierdziła plany produkcyjne na 1978 rok. Będzie to rok znacznych przemian, bowiem ZNTK od 1 sty-

cznia br. przeszła na system WOG-owski finansowania i zarządzania. Rozszerzać się będzie ilość napraw lokomotyw spalinowych oraz rozpoczęcie gruntowna modernizacja zakładów. Plany produkcyjne przewidują 3,7-procentowy wzrost produkcji, przy wzroście wydajności pracy o 5,8 procent.

Zadania 1977 roku załoga ZNTK wykonała z nadwyżką, a w ramach zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia II Krajowej Konferencji PZPR wykonała produkcję wartości 1,2 mln złotych. Zostały także przekroczone plany napraw lokomotyw spalinowych.

W czasie KSR wiele uwagi zwracano na poprawę warunków pracy załogi co nastąpi po zakończeniu modernizacji zakładów. (ryk)

Dzieci „gastarbeiterów” pozostają bez ojczyzny

W Republice Federalnej żyje ponad milion dzieci robotników cudzoziemskich w wieku poniżej 21 lat. Co roku 45 000 osiąga wiek produkcyjny, jednakże tylko 20 procent z nich znajduje możliwość nauki zawodu. Jak pisze hamburski tygodnik „Der Spiegel” 2/3 dzieci robotników cudzoziemskich nie kończy szkoły podstawowej, staje się częścią marginesu społecznego i w najlepszym przypadku może liczyć na pracę robotnika niewykwalifikowanego.

I. Gandhi usunięta z indyjskiej Partii Kongresowej

Komitet Roboczy Indyjskiej Partii Kongresowej oznajmił wczoraj wieczorem, że usuwa z jej szeregów byłego premiera Indii, Indirę Gandhi, która poprzedniego dnia dokonała rozłamu w partii i została ogłoszona przez swych zwolenników przewodniczącą „Prawdziwego Kongresu”.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu ze śniegiem i śniegu. Temperatura maksymalna około 0 stopni, minimalna od minus 2 do minus 4 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, w porach bardzo silne, z kierunków zachodnich.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofła, Zbilit Sek, Zbigniew Szumowski.

PAŃSTWO - TO MY



Identyfikowanie się obywateli z państwem — to podstawa demokracji socjalistycznej, a zarazem warunkiem ich aktywnego udziału w rozwoju kraju. Prawda ta, zawieszona aktualnie, nabiera szczególnego znaczenia w okresie trudności gospodarczych, jakie dziś przeżywamy. Identyfikacja ta nie jest, bynajmniej, powszechna. Dlatego niejednokrotnie spotykamy się z przejawami lekceważenia pracy, marnotrawstwa, pobierania zapłaty za pracę nie wykonaną lub spartaczoną. Mówiono o tym ostatnio wielokrotnie, zwłaszcza na IX Plenum KC, a także podczas debaty sejmowej nad planem i budżetem na rok 1978.

W bieżącym roku podstawowym warunkiem poprawy zaopatrzenia i równowagi rynkowej jest efektywność produkcji. Nie można tolerować zjawisk, zanotowanych w roku minionym, kiedy to na skutek wytworzenia towarów w braku wanych państwo poniosło straty sięgające 20 miliardów złotych. Co gorsze, za wykonanie tych towarów zapłacono z listy płac 2 miliardy złotych. O taką sumę wzrósł popyt, czyli pieniężny nacisk na rynek. Nie dosyć więc, że pieniądze „zarobione” z państwowej kasy były niezasłużone — to jeszcze dodatkowo pogarszały i tak trudną sytuację w handlu wewnętrznym.

Podaję te dane jedynie przykładowo. Można ich przytaczać więcej, ale nie o to chodzi. Rzecz w tym, aby doprowadzić do powszechnej świadomości, że takie działania osłabia potencjał ekonomiczny naszego państwa, co oznacza równocześnie zagrożenie interesów wszystkich obywateli.

Chlebobawca i opiekun

Socjalistyczna Rzeczpospolita, nie tracąc charakteru klasowego, czyli organizacji mającej zapewnić polityczne panowanie robotników i innych warstw świata pracy — w miarę upływu lat i wygasania dawnych konfliktów społecznych rozwija swe nowe funkcje. W okresie walki o władzę ludową dominowała funkcja represyjna. Dziś głównymi stają się: **gospodarcza, socjalna, kulturalna. Państwo jest wielkim chlebobawcą i opiekunem obywateli.** W latach siedemdziesiątych rola państwa w

tych sferach życia niepomiernie wzrosła. I dlatego, że zatrudniliśmy w gospodarce uspołecznionej 3,5 mln nowych pracowników, i dlatego że wprowadziliśmy powszechną opiekę lekarską na wsi, że państwo wzięło na siebie bezpośrednio rolę gwaranta opieki alimentacyjnej, że wkrótce znacznie wypłacać emerytury milionom chłopów, itp. W tej sytuacji jeszcze większego znaczenia nabiera sprężenie zwrotne między wysoką wydajnością pracy obywateli, jej jakością, efektywnością a możliwościami opiekuńczymi państwa. Od tego zależy w zasadniczym stopniu wzrost dochodu narodowego, a także płac realnych.

Oczywiście, nie tylko od tego. Jak wiadomo, stosunki gospodarcze z zagranicą, ceny na rynkach światowych, warunki atmosferyczne itp. czynniki obiektywne w zawsze odgrywają doniosłą rolę. Nie można jednak nigdy lekceważyć czynników subiektywnych, wynikających ze świadomej postawy obywateli.

Słowa i fakty

Co kształtuje tę świadomość? Wiele czynników. Wśród nich działalność ideowo-wychowawcza prowadzona przez partię i państwo. Wiele do zrobienia mają tu już szkoła i dom rodzicielski, które stwarzają określone predyspozycje w postawie młodych ludzi, takie jak solidność, pracowitość, poszanowanie mienia społecznego itp. cechy składające się na pojęcie socjalistycznego patriotyzmu.

W życiu publicznym podstawowe znaczenie ma informacja o sytuacji, zarówno w skali kraju jak i fabryki, instytucji. Tylko ludzie poinformowani zarówno o osiągnięciach, jak i trudnościach czy błądach, a przede wszystkim o ich przyczynach, mogą świadomie i z całym przekonaniem dążyć do ich przezwyciężenia. Musi to być jednak informacja wszechstronna, ujawniać powinna nie tylko negatywne wyniki pracy, lecz i ludzi, którzy je spowodowali. W uchwałach VI i VII Zjazdu partii na potrzebę jawności życia publicznego położono wielki nacisk i wskazano, że jest to jeden z najistotniejszych elementów kontroli społecznej oraz demokracji socjalistycznej.

W lutym zeszłego roku Biuro Polityczne KC jeszcze raz wróciło do tych ważnych kwestii. W uchwale „**O dalsze doskonalenie działalności informacyjno-publicystycznej oraz umocnienie ideowo-wychowawczej roli krytyki w prasie, radiu i telewizji**” stwierdzono m. in., że instytucje „**powinny w kontaktach z przedstawicielami prasy udzielać im informacji aktualnych, odpowiadających rzeczywistemu stanowi rzeczy, bez przemilczania trudności i niedociągnięć, gdyż tylko taka informacja jest warunkiem skutecznej propagandy**”.

Niestety, są liczne fakty świadczące o tym, że niektórzy dyrektorzy albo wprost odmawiają udzielenia informacji dla prasy, albo dają materiały lakoniczne, wybielające sytuację na ich odcinku. **Jest to wyraz lekceważenia opinii publicznej, a także uchwał władz partyjnych.** Powinny temu ostro przeciwstawiać się organizacje partyjne w tych instytucjach, żądając od ich szefów rzetelnego stosunku do społeczeństwa, do klasy robotniczej, które mają prawo do otrzymywania rzeczowego obrazu stanu gospodarki, poziomu życia, jakości produkcji itd.

Jak przypomniał na niedawnym spotkaniu z dziennikarzami Edward Gierek — w roku 1978 kierownictwo partii dokona kontroli wykonania, zawartych we wspomnianej uchwale Biura Politycznego; zaleceń. Bardzo cenne są podejmowane już obecnie interwencje niektórych terenowych komisji kontroli partyjnych, które po krytycznych artykułach w prasie przypominają zainteresowanym dyrekcjom oraz komitetom zakładowym PZPR o obowiązku ustosunkowania się do tych publikacji, a przede wszystkim załatwienia słusznych wniosków.

Informacja pokazywać powinna osiągnięcia, gdyż mobilizują one do czynu, powinna popularyzować dobre doświadczenia, zawierać nowe zadania. Słowa, które kierujemy do ludzi, zabarwione są szlachetnym moralizatorstwem odwołującym się do ofiarności i patrio-

tyzmu. Świadomość społeczną kształtują jednak nie tylko słowa. W jeszcze większym stopniu — konkretne fakty. Nie wolno ich nigdy ignorować, zamykać na nie oczu.

Obywatelskie postawy

Potrzebna jest przede wszystkim znajomość wśród społeczeństwa, a szczególnie wśród ludzi pełniących kierownicze funkcje na wszystkich szczeblach — mechanizmów i kierujących życiem gospodarczym. Chodzi tu o stałe doskonalenie systemu bodźców ekonomicznych tak, by przyciągnęły one marnotrawstwu i partactwu, a skłaniały do wydajnej pracy najwyższej jakości. Wiele jest jeszcze do zrobienia na tym polu. Trzeba z naciskiem podkreślić, że demoralizują ludzi wadliwie działające bodźce, powodujące niepotrzebne podnoszenie kosztów, zużycie materiałów itp. zgodnie z zasadą, że premie i płace rosną w zależności od wartości „przerobu”. Takie zło bodźce preferują nie gospodarski stosunek do majątku społecznego i kasy państwowej, ale postawy cwaniackie, partykularne. Nie pomagają wtedy najbardziej gorące apele do załóg. Bodźce działają bowiem silniej niż słowa. Dlatego z uznaniem odmotować należy podaną niedawno wiadomość o przygotowanym w resorcie budownictwa nowym systemie płac, który zerwie wreszcie z wieloletnią zasadą płacenia za wartościowe wykonanie planów. Płacić się będzie za wykonane zadania rzeczowe — za mieszkania, za ich jakość, zgodnie z interesem społecznym.

Do bardzo ważnych zadań, kształtujących zaangażowane postawy, należy umocnienie wszystkich form samorządności. W pierwszym rzędzie podniesienie rangi samorządu robotniczego, chłopskiego, doskonalenie pracy wszystkich ogniw władzy przedstawicielskiej — od rad narodowych szczebla podstawowego — do Sejmu. Wiąże się z tym także umacnianie samodzielności gmin, zgodnie z intencjami partii, która zamierzała reformę władz i administracji terenowej z myślą o wyzwoleniu zasobów inicjatywy lokalnej, tłumionej poprzednio przez nadmierną centralizację.

Wszystkie te czynniki razem wzięte stwarzają u ludzi poczucie współodpowiedzialności za sprawy państwa, poczucie, że są gospodarzami.

LECH WINIARSKI

UJAS ZALEZY



Fot. — Archiwum

— Park maszynowy nasze go zakładu jest mocno wysłużony. Niektóre szlifiarki czy tokarki dawno już — biorąc pod uwagę ich „wiek” — powinny przestać pracować. Wy miana na nowe wiąże się jednak z przestojami i „poznaniem” przez załogę tych

maszyn, a na to poprostu nie ma czasu. Klienci — także za granicą — czekają na nasze wyroby, zwłaszcza zaś na świdry do drewna.

Staram się przeto wraz z kolegami z brzołwy narzędziowo-remontowej przedłużyć żywot maszyn. Zdajemy sobie sprawę, że krótkie choćby wyłączenie z produkcji jednej z nich, powoduje straty. Doglądam więc maszyn nie tylko w czasie pracy, ale i wiele godzin bezinteresownie spędzam w zakładzie. W domu zaś czy tam fachowe książki techniczne — to przydaje się później w codziennej robocie.

Czasami wydawało się kołegom w produkcji, że przestój tej czy innej maszyny jest nieunikniony, bo usterek nie dało się natychmiast ustalić. Nie mogli się później nadziwić, kiedy po kilkudziesięciu minutach znów mogli z niej korzystać; nawet jeżeli sami w brzołdzie musieliśmy dorobić jakieś części. Po prostu procentuje fachowa wiedza i umiejętności. (bop)

Mówił **HENRYK ANDRYS** — ślusarz remontowy zakładu Przedsiębiorstwa Produkcji Urządzeń Magazynowych „Promag” w Grodzisku (województwo poznańskie).

Z optymizmem ostrożnie

Oddychanie utrudnione

Coraz powszechniejsze w społecznym odczuciu jest przekonanie, że z gruźlicą już się uporano. Potwierdzają to medyczne statystyki województwa poznańskiego. Notuje się tu spadek zachorowań. W ubiegłym roku ujawniono tylko 385 nowych chorych na gruźlicę (wskaźnik na 100 000 mieszkańców wynosił w Poznaniu 32; w kraju 43). Dzieci i młodzież zapadają na gruźlicę niezmiernie rzadko. Te, jak również inne szczegółowe wskaźniki są optymistyczne. Stawiają województwo w krajowej czołówce.

Czy znaczy to, że jest tak do brzo? Czy może zwraca uwagę, że po prostu gdzie indziej jest źle.

Według danych Instytutu Gruźlicy opublikowanych w „Śłużbie Zdrowia” (nr 47) liczby zachorowań na czynną prątkującą gruźlicę w latach 1971—1976 utrzymują się mniej więcej

na tym samym poziomie; nie widać tendencji spadkowych. Natomiast liczba rocznych zgonów z powodu tej choroby daje nam wskaźnik jeden z najgorszych w Europie.

A więc nawet w świetle do brych poznańskich wyników warto przypominać to co na temat gruźlicy mówi znany epidemiolog radziecki — Jefgienij Marcinkowski:

„Spadek zachorowań jest najniebezpieczniejszy, gdyż zmniejsza zainteresowania problemem (...) Zadanie epidemiologów polega na tym, by wszystkim wpoić przekonanie, że dla utrzymania zdobytych pozycji niezbędna jest stała akcja lekarska i społeczna.”

Właśnie wzmoczeniu współdziałania ludzi w dbałości o swe zdrowie służyć ma szerze nie oświata zdrowotnej i wiedzy o tych zagrożeniach, które dla naszego oddychania mogą okazać się niebezpieczne.

Dokończenie na str. 4.

Łeśna dróżka prowadzi do

Kończak dziwnej sadyby. Ami to leśniczówka, ami go spodarstwo chłopskie. Bramę na wysokich żerdziach okala u góry napis: Zakład Doświadczalny Instytutu Zoologii Stosowanej Akademii Rolniczej w Poznaniu. Zaraz za wjezdem przemyślnie ociosany jak by siekierka, niemal przecięty w środku, pień brzozy. Ulokowany na podwyższeniu naszym indiańskim totem, pełni straż w tym naukowym obozisku.

Inż. Ireneusz Krzysiak, który wraz z żoną Aleksandrą, od trzech lat mieszka w tej leśnej guszy, sprawuje pieczęć nad ośrodkiem. Tu właśnie po znających naukowcy pod kierunkiem prof. dr. hab. Ryszarda Graczyka z Akademii Rolniczej prowadzi swoje badania naukowe i doświadczenia nad ratowaniem ginących gatunków zwierząt: bobrów, guszców i cietrzewi.

Te zwierzęta, nader rzadkie już w Europie, żyły kiedyś na



Głuszec, cietrzew, drop i bóbr

Ginące gatunki przywracane Wielkopolsce

terenach dzisiejszej Wielkopolski. W końcu ubiegłego stulecia polowano tu np. na guszcę. Obecnie w ogóle się ich nie spotyka. Ornitolodzy upatrują przyczynę w zmieniających się warunkach środowiskowych. Guszcze podobnie jak cietrzewie i dropie, należą do gatunków „konserwatywnych”, nie przystosowują się łatwo do nowych warunków bytowania. Cietrzewie zachowywały się u nas jeszcze po wojnie w rejonie Leszna i Rydzyny. Na łąkach nadobrzeńskich w latach sześćdziesiątych obserwowano już tylko 4 okazy, a od 12 lat nikt ich nie widział. W Polsce żyje podobno

1500 guszców i około kilkunastu tysięcy cietrzewi.

— Nie jest to zjawisko wyjątkowe dla naszych terenów — mówi prof. Graczyk — Co dziesięć lat zmniejsza się w Europie o połowę pogłowienie dropi, najtrudniej przystosowujących się do nowego środowiska. Oblicza się ich stan na 3 000 sztuk na naszym kontynencie, z tego do 150 sztuk w Polsce, a w Wielkopolsce za ledwie 30 sztuk. Temu gatunkowi ptaków za trzy — cztery lata grozi zupełna zagłada.

★

Obserwuję zamknięte w wolierach guszcze i cietrzewie. Wspaniałe samce o haczykowatych dziobach, długich barwnych ogonach, które dorównują wagą indykowi, siedzą na żerdziach. O połowę mniejsze, pstro upierzone kury guszców chowają się na widok obcych w odległe kąty ogrodzenia. Kilka schroniło się do klatki, gdzie wiosna odbywają się toki godowe. Każdy z tych okazów jest pod staranną opieką. Większość z nich to prychówki wykluły z jaj. Stado podstawowe guszców srowadzone z Związku Radzieckiego. To był swoisty handel wymienny: za jednego guszcza płacilo się pięcioma zajacami. Po trzech latach doświadczeń, w wolierach ośrodka AR znaj-

duje się 45 guszców i 18 cietrzewi.

Jest to wynik bezprecedensu, jeśli chodzi o restytucję ginących gatunków ptaków. Wprawdzie w Europie (NRD, Związek Radziecki) uzyskano znaczny postęp w sztucznej hodowli guszców, jednak w przypadku cietrzewi wyniki były mierne. Zdaniem ornitologów, przyczyna tkwi w wyjątkowej podatności kuraków leśnych na różne infekcje.

Hodowla tych ptaków (dropie są zlokalizowane w podobnym ośrodku AR w Siemianowicach koło Kępna) to niezwykle pasjonujące, ale i kłopotliwe zajęcie. Trzeba im zapewnić właściwą karmę. Wypierzone cietrzewie i guszcze muszą mieć przycięte łotki, żeby nie rozbiły się o płoty. W przeciwnym razie woliera musi być zabezpieczona podwójną siatką. Druga, o drobniejszych oczkach, zawieszona jest w odległości mniej więcej metra od płotu, co amortyzuje zderzenie przy wlocie ptaka. Opanowanie w warunkach sztucznych wychowu kuraków leśnych, w tym również i najtrudniejszych do rozmnożenia i zachowania przy życiu dropi (pięć udało się utrzymać w Siemianowicach), pozwala żywić nadzieję na powrót tych ptaków do środowiska naturalnego naszych lasów i pól.

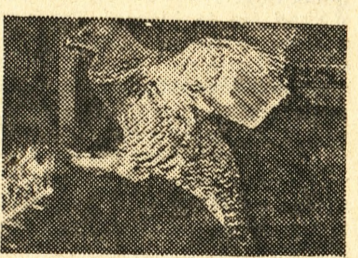
Nad rzeczką Kończak wystają z wody duże, druciane klatki. Stale opiekujący się hodowlą bobrów pracownik ośrodka Edwin Siedlecki stara się wypłoszyć do wody śpiące tam zwierzęta. Po chwili pojęzyczny okaz zostaje złapany do specjalnej siatki na kij. Nieprawdopodobnie miękkie, ruśzyste futro o czarnej barwie, plewiasty ogon okryty łuską. Sporo trzeba zabiegów, żeby tego bobra sfotografować. Niebezpiecznie bowiem zbliżyć się doń, potrafi kłapać potężnym żebiskiem i odciąć równo palec intruza, jak to się zdarzyło pewnej lekarce, rozczulającej się nad chorym osobnikiem.

★

Podcięte starannie drzewa, w tym również stojący u bramy ośrodka totem, to właśnie dzieło bobrów. W głębi lasu na rozlewisku rzeczki zbudowały sobie tamę z pni i gałęzi. — Siódemka bobrów żyjąca tam w stanie wolnym, po uprzednim wyhodowaniu w ośrodku, zabrała się ostatnio do „obrabiania” wiekowego debiu. Ośrodek dorobił się 50 okazów bobrów, rozmnożonych w hodowli półwolnej. Można już było stworzyć dwa siedliska dla tych zwierząt na Warcie koło Obrzycka, w przyszłym

roku będą następne cztery. Za rok pogłowienie bobrów rozmnożonych w ośrodku zwiększy się do stu sztuk.

Oprócz poznańskich naukowców ich hodowlą zajmuje się jeszcze jedna placówka w Polsce. Jest to Zakład Doświadczalny PAN w Popielinie nad Jeziorem Rucianem. Jeśli chodzi o guszcze i dropie to eksperymenty z ich wychowem podjęto tylko pod kierunkiem prof. Graczyka. Wychowem cietrzewi para się również ośrodek zwierzywny łowny przy Zjednoczeniu PPGR w Pozna-



Głuszec jednym okiem typie na intruzów. Fot. (2) — H. Kamza

niu, prowadząc doświadczenia w Kombinacie PGR Ptaszkowo.

Dzięki inicjatywie naukowców i poparciu władz województwa poznańskiego, które przydzieliły odpowiednie miejsca i środki do doświadczeń, można mieć pewność, że uda się uratować ginące gatunki zwierząt. Tak przecież przywrócono środowisku przyrodniczemu Polski żubra i łosia — królewskie okazy zwierząt wymarłych w innych krajach naszego kontynentu.

MARIA POLCYNOWA

Oświata u progu reformy

Rozmowa z ministrem J. Kuberskim

Rok 1978 będzie szczególnie doniosły dla całej polskiej oświaty, jako pierwszy rok reformy systemu edukacji narodowej, upowszechniającej wykształcenie średnie. Minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski wskazał najważniejsze osiągnięcia oświatowe na drodze przygotowań do reformy oraz zadania roku przyszłego.

— Jakim bilansem zamykamy rok 1977?

— Zakończyliśmy prace nad programem szkoły 10-letniej. Ma on nadal jednak charakter otwarty; będziemy go doskonalić w miarę zbliżania się reformy do kolejnych klas, uwzględniając zarówno propozycje wynikające z badań naukowych, jak i przodującą praktykę nauczycielską.

Był to rok, w którym rozpoczęliśmy realizację nowego programu wychowania przed-szkolnego, przybliżającego do nowej szkoły dzieci 6-letnie. Za wcześniej jeszcze na pełną ocenę tego programu, nie ulega jednak wątpliwości, iż jest on dużym sukcesem jego twórców — autorów koncepcji metodycznej, podręczników itp. opieramy na nim ideę nowego programu nauczania początkowego, którego realizację rozpoczniemy od roku szkolnego 1978/79.

Kulminacyjnym momentem przygotowaliśmy do reformy i ważnym wydarzeniem ubiegłego roku był kongres pedagogiczny nauczycieli.

Analizujemy obecnie jego materiały: ponad 3500 stron, na których zostały zapisane propozycje, uwagi krytyczne. Nie chcemy żadnej z nich pozostawić bez odpowiedzi.

— Co się zmienia w szkołach?

— Podkreślamy zawsze, że reforma oświatowa — a więc ta szkoła, która nadchodzi — może wyrosnąć tylko z dorobku tej szkoły, która istnieje obecnie. Dlatego dużą uwagę przywiązujemy do wyrównywania poziomu pracy szkół, przewyższania braków i niedostatków, których jest jeszcze wiele.

Jeśli nie wszystko — to bardzo dużo zależy od nauczycieli. Systematycznie podnosi się poziom ich kwalifikacji, a co za tym idzie — wyniki pracy. Ponad 20 000 pedagogów ukończyło w ubiegłym roku zaoczne studia wyższe. Około 10 000 złożyło egzaminy kwalifikacyjne. Przyszło do szkół prawie 9 000

młodych nauczycieli, absolwentów szkół wyższych — z czego prawie 4 000 rozpoczęło pracę w szkołach wiejskich.

Dokładamy starań, aby nasza praca wychowawcza była owocna. Pomyślnie rozwija działalność harcerstwa, od organizacji zachowawczych po Harcerską Służbę Polsce Socjalistycznej. Wzmacnia się samorządność uczniowska coraz większy jest udział młodzieży w pracach społecznych.

Wiele szkół w Polsce ma imponujące osiągnięcia dydaktyczne i wychowawcze. Ich upowszechnianie jest ważnym zadaniem dla kuratorów, inspektorów oświaty, dyrektorów szkół gminnych i innych.

— W jakim kierunku zmierza szkolnictwo zawodowe?

— Dokonałymiśmy w roku 1977 dużej pracy w tej dziedzinie oświaty. Jest to ważny dział edukacji narodowej, główne źródło dopływu kwalifikowanych kadr dla gospodarki i kultury. Szczególnym osiągnięciem ostatniego okresu jest pogłębienie więzi szkół zawodowych z życiem gospodarczym. Zwiększiliśmy wysiłki na rzecz rozwoju szkolnictwa rolniczego, górniczego, budowlanego i w dziedzinie usług. Szkolenie zawodowe bardziej jest dopasowane do potrzeb zatrudnienia.

Rok 1978 w szkolnictwie zawodowym przebiegać będzie pod znakiem dyskusji nad koncepcją reformy tej gałęzi oświaty.

— Co przyniesie rok 1978 w budownictwie oświatowym?

— Ważnym czynnikiem rozwoju oświaty i przygotowani do reformy jest rozbudowa i poprawa warunków materialnych szkół i pracy nauczycieli. Kwoty przeznaczone na ten cel w 1978 roku przyniosą dalszy postęp. Dla usuwania dysproporcji w bazie materialnej oświaty rzeczą bardzo istotną jest aby wszystkie zadania w dziedzinie inwestycji, remontów, budowy mieszkań dla nauczycieli, wyposażenia szkół były wykonane w każdym województwie, mieście i gminie.

Mińiony rok był kolejnym etapem kompleksowej realizacji uchwały VII Zjazdu partii stawiającej przed nami zadania stworzenia warunków do upowszechnienia szkoły średniej. Myślę, że środowisko nauczycielskie może mieć poczucie zadowolenia z dobrze wykonanej pracy. Dorobek ubiegłego roku stanowił pomyślny punkt wyjścia do jeszcze ambitniejszych zadań oświatowych w roku 1978.

Rozmawiała: DANUTA DRACHAL

Wzrost dochodu narodowego w krajach RWPG

W roku ubiegłym nastąpił dalszy, pomyślny rozwój gospodarczy w państwach RWPG. W rezultacie dochód narodowy tych państw wzrósł w pier-wszych dwóch latach obecnego planu pięcioletniego (1976 i 1977) łącznie o 11 procent.

Wzrost dochodu narodowego stał się podstawą dalszej poprawy warunków życia ludzkiej pracy w tych krajach. Realne dochody obywateli wzrosły w 1977 r. o 6 procent, na Węgrzech — o 4—4,5 procenta i w Mongolii o 5,2 procent.

W Związku Radzieckim w okresie dwóch pierwszych lat obecnej pięcioletki — realny wzrost dochodów na jednego mieszkańca wyniósł 7 procent. W ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy roku ubiegłego (w porównaniu z analogicznym okresem 1976 r.) płace wzrosły średnio o 8,5 procent w Polsce, o 3,8 procent w Rumunii i o 4,2 procent w Czechosłowacji.

Tygodnik „Ekonomiczeskaja Gazeta” informując o tych osiągnięciach krajów RWPG podkreśla, że podobnie jak w latach ubiegłych także w omawianym okresie dynamicznie rozwijał się przemysł. W 1977 roku wzrost produkcji przemysłowej wyniósł 7,3 procent w Bułgarii, 7 procent na Węgrzech i 5,8 procent w ZSRR. Za dziewięć miesięcy 1977 r. globalna produkcja przemysłowa wyniosła: 5,5 procent w NRD, około 4 procent w Mongolii, 9 procent w Polsce, 11 procent w Rumunii i 5,9 procent w Czechosłowacji.

PAP

Pomyślny dla J. Cartera sondaż opinii publicznej

Ostatni sondaż opinii publicznej przeprowadzony przez Biuro Rogera Seansonweina w końcu ubiegłego roku wypadł bardzo pomyślnie dla prezydenta USA — Jimmy'ego Cartera. 82 procent ankietowanych oceniło prezydenta pozytywnie. Ankietka wykazała też znaczną przewagę prezydenta nad 4 potencjalnymi rywalami z ramienia Partii Republikańskiej.

Gdyby wybory prezydenckie odbyły się obecnie, Carter wygrałby je przewagą 19—42 procentowa nad najgroźniejszymi rywalami republikańskimi — byłym prezydentem Geraldem Fordem, byłym gubernatorem Kalifornii Ronaldem Reaganem, byłym gubernatorem Teksasu — Johnem Connallym i senatorem z Tennessee — Howardem Bakerem. (PAP)

Nowe kasety magnetofonowe

Zakłady Włókien Sztucznych „Chemtex — Wiskord” w Szczecinie dostarczyły przedsiębiorstwom handlowym pierwsze partie około 23 000 sztuk kaset magnetofonowych nowego typu z taśmami typu „Viton” wystarczających do godzinnych nagrań. W br. w Szczecinie wykona się na rynek krajowy 600 000 takich kaset. (PAP)

Holograficzny film kolorowy

Naukowcy radzieccy opracowali metodę zapisywania na taśmie filmowej kolorowego obrazu holograficznego.

Pierwszy w historii światowej kinematografii film holograficzny naukowcy radzieccy wykonali przed rokiem. Był to film czarno-biały i trwał 29 sekund. Przeprowadzono też prace nad filmem kolorowym uda się zakończyć w ciągu 2—3 lat i będzie on trwał pół godziny. Zapis odbywa się z pomocą silnych wiązek światła laserowego.

W Naukowo-Badawczym Instytucie Filmowym i Fotograficznym trwają również prace nad skonstruowaniem nowego ekranu filmowego. Ekran do wyświetlania filmów holograficznych ma bardzo skomplikowaną budowę, składa się bowiem z tzw. „stref widzenia”, z których każda kształtuje obraz przestrzenny.

U podstaw nowego rodzaju filmu leżą zasady holografii, pozwalające otrzymywać trójwymiarowy obraz przedmiotu, który jest jego dokładną kopią przestrzenną.

W filmie holograficznym można oglądać nie tylko to, co chce pokazać operator, lecz dowolny fragment obrazu i to z dowolnej strony. Jeśli np. widza zainteresuje to co znajduje się za rogiem domu, widocznego na ekranie, to może tam zajrzeć. Dzięki temu film holograficzny stwarza pełne złudzenie rzeczywistości oglądanej sceny, tak że widz może zapomnieć, iż ogląda tylko obraz i czuć się bezpośrednim świadkiem wydarzeń. (PAP)

PROLETKA Z KSIĄZKAMI

John R. L. Monteith — „Fizyka środowiska biologicznego”, tom 232 Biblioteki Problemów. PWN, s. 364, 40 zł.

Tadeusz Persz — „Materiałoznawstwo dla zasadniczych szkół skórzanych”, wyd. II poprawione. WSIP, s. 256, 17 zł.

Tadeusz S. Jaroszewski — „Palac Kossakowskich”, seria „Zabytki Warszawy”. PWN, s. 99, 20 zł.

Frantisek Konecny — „Poznajemy atmosferę ziemską. Meteorologia popularna”. WSIP, s. 216, 18 zł.

Maria Szybowska — „Faites votre choix”, książka do nauki języka francuskiego dla zasadniczej szkoły zawodowej — zawód sprzedawca. WSIP, s. 115, 6 zł.

106 pierwiastek w tablicy Mendelejewa

Praca radzieckich fizyków w zakresie syntezy 106 pierwiastka, uznana za ważne osiągnięcie naukowe, została pod koniec grudnia ubr. zarejestrowana w radzieckim Komitecie d. s. Wynalazków i Odkryć. Pierwiastek ten po raz pierwszy otrzymano w 1974 r. grupa naukowców Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych w Dubnej pod Moskwą, kierowana przez członka Akademii Nauk ZSRR — Giergija Flerowa. W wywiadzie dla agencji TASS oświadczył on, że nowy pierwiastek, uzyskano w wyniku bombardowania ołowiu przyspieszonymi ciężkimi cząsteczkami — jonami na podstawie którego bombardowania ołowiu dokonano z pomocą ciężkich jader.

G. Flerow przypomniał, że eksperymenty w zakresie syntezy 106 pierwiastka rozpoczęto niemal równocześnie w laboratoriach w Dubnej i w USA. (PAP)

SPORT-SPORT

Z Wielkopolan najwyższą lokatę zajął R. Mazur

Najlepsi polscy bokserzy 1977 roku w klasyfikacji „Przeglądu Sportowego”

Redakcja „Przeglądu Sportowego” opublikowała listę 110 najlepszych polskich bokserów w 1977 roku (po 10 w każdej kategorii wagowej). Przy ustalaniu klasyfikacji brano pod uwagę wszystkie największe turnieje międzynarodowe i krajowe, wyniki meczów międzynarodowych oraz rezultaty spotkań o mistrzostwo I i II ligi.

Pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach wagowych zdobyli (w kolejności od papierowej do ciężkiej): Henryk Srednicki, Leszek Błażyński, Mieczysław Massier, Roman Gotfryd, Leszek Kosedowski, Bogdan Gajda, Zbigniew Kicka, Jerzy Rybicki, Wiesław Niemkiewicz, Paweł Skrzec i Antoni Kuskowski.

Wśród 110 pięściarzy na liście znalazło się 9 bokserów z Wielkopolski. (7 z Olimpii i 2 z Sokoła Piła). Brak natomiast na liście przedstawiciela kaliskiej Pro-sny. Z Wielkopolan najwyższą lokatę zdobył Ryszard Mazur (Olimpia) — 4 miejsce w wadze lekkiej. Na 5 pozycji w kategorii lekkiej uplasował się Zdzisław Nowak z Olimpii. W wadze półśredniej Józef Stachowiak jest 6, a Bogdan Jakubowski (obaj Olimpia) — 8. Również na 8 miejscu sklasyfikowany został w wadze ciężkiej Bogdan Ciemiński z Sokoła. Na 9 miejscu znajduje się Stefan Nowak (Olimpia) w wadze półciężkiej i Piotr Witt (Sokół) w wadze lekkiej. Władysław Felkel — waga lekkośrednia i Marek Guziela — waga średnia (obaj z Olimpii) uplasowali się na 10 pozycjach. (wit)

Trener Jerzy Kopa otrzymał Puchar KDS

Klub Dziennikarzy Sportowych w Poznaniu ufundował Puchar przeznaczony dla poznańskiego trenera, który w 1977 roku wyka-zał się największymi osiągnięciami w swojej pracy. Otrzymał go trener piłkarzy Lecha — Jerzy Kopa. Wczoraj w gmachu RSW „Prasa” przy ul. Grunwaldzkiej 19 odbyło się wręczenie Pucharu laureatowi plebiscytu. Przybyli na nie przedstawiciele władz sportowych Poznania oraz liczne grono dziennikarzy sportowych.

Trener Jerzy Kopa dziękując za przyznanie mu wyróżnienia stwierdził, że w otrzymaniu go znacznie pomógł mu piłkarze. Ich bowiem dobra gra i wysoka lokata w tabeli sprawiła, że wy-niki jego pracy są tak wysoko oceniane.

Puchar Klubu Dziennikarzy Sportowych będzie przyznawany corocznie trenerowi, który osiągnie najwartościowsze wyniki w pracy szkoleniowej. (wit)

Dobry wynik J. Józwicka na zakopiańskim torze

Na zakopiańskim torze do jazdy szybkiej rozpoczęły się kontrolne zawody kadry narodowej. Kobiety, bieży na dystansach 500 i 1500 m. Po dwóch konkurencjach zdecydowanie prowadzi w wieloboju Erwina Rys-Ferens.

Mężczyźni walczyli na dystansach 500 i 1000 m. Najwartościowszy wynik pierwszego dnia zawodów uzyskał lyżwiarz SNPTT Zdzisław Kopane Jan Józwicki, który w biegu na 500 m pobił rekord zakopiańskiego toru wynikiem 39,26. On też prowadzi w wieloboju przed Andrzejem Zawadzkiem z Marymontu. (PAP)

Laszlo Papp musiał odejść

Sensację wywołała w Budapeszcie wiadomość o tym, że Węgierski Związek Bokserski postanowił nie przedłużać na rok 1978 kontraktu z Laszlo Pappem, który był trenerem kadry narodowej.

W ostatnich dwóch latach zawodnicy tego kraju nie przy-wieźli ani jednego medalu. Z pustymi rękami wrócili z igrzysk olimpijskich w Montrealu, także z mistrzostw Europy - 77 w Halle. (PAP)

Borys Spasski odrabia straty

Rozgrywany w Belgradzie fi-nalowy mecz pretendentów do tytułu szachowego mistrza świata staje się coraz bardziej interesujący. Po wysokim prowadzeniu W. Korcznoja, obecnie B. Spasski odrabia straty. We wtorek do

grywano odłożoną 14 partię, która po 59 ruchach zakończyła się zwycięstwem Spasskiego.

Przewaga W. Korcznoja zmalała więc z czterech do jednego punktu. Prowadzi on 7,5:6,5 pkt. (PAP)

Kurs dla sędziów piłkarskich w Pile

Okręgowy Związek Piłki Nożnej w Pile organizuje kurs dla sędziów piłkarskich. Kandydaci zgłaszać się mogą w lokalu OZPN w Pile przy ul. 14 Lutego 15, lub telefonicznie pod numerem 51-72 do 15 stycznia. (—)

J. Bachleda czwarty w slalomie FIS

W Lagenwang odbył się we wtorek slalom specjalny FIS, w którym wystąpiło 112 zawodników z Austrii, Polski, Jugosławii, Japonii i RFN. Bardzo dobrze spisał się Jan Bachleda, plasując się na czwartym miejscu. Zwyciężył Austriak Hans Hinterseer. (PAP)

Dobra passa polskich hokeistów

Polscy hokeiści mieli ostatnio dobrą passę. Reprezentacja Polski juniorów zajęła w mistrzostwach Europy piątą lokatę. Bilans startu Polaków — porażki z ZSRR i CSRS oraz trzy zwycięstwa nad RFN, Norwegią i Szwajcarią. Piątą lokatę, za drużynami krajów zaliczanych do światowej czołówki, nie przynosi naszym młodym hokeistom wstyd. Z relacji dochodzących z Finlandii wynikało, że nasz zespół zaprezentował tam niezłe umiejętności, w poszczególnych meczach wyróżniano 16-letniego bramkarza Władysława Goldyna, a także Leszka Bizuba, Jana Ruchałę, Jerzego Kubinę, Jerzego Kotyle. Bilans osiągnięć polskich juniorów uzupełnia drugie miejsce w „Turnieju Przyjaźni”, za CSRS oraz dwa zwycięskie mecze w Warszawie nad tą drużyną.

bowiem drużyną, która w tym roku grać będzie na mistrzostwach świata w gronie najlepszych, Norwegowie i Rumuni (opuszcili grupę „A” w Wiedniu), to nasi rywale w belgradzkich mistrzostwach grupy „B”.

Trener reprezentacji, Slavomir Barton miał więc okazję wypróbować kadrowców w trudnych meczach. Wnioski z nich na pewno będą procentować w dalszych przygotowaniach do mistrzostw świata oraz podczas turnieju w Belgradzie. Obecnie dało się zauważyć symptomy poprawnej gry naszej reprezentacji, spokój w poczynaniach na lodowisku, ścisłą realizację założeń taktycznych, niezłą skuteczność. Mimo jednak poprawy gry reprezentacji i cennych wyników meczów międzypaństwowych, nie pora jeszcze na optymistyczną wizję związaną z belgradzkimi mistrzostwami świata.

Pierwsza reprezentacja Polski przy końcu ubiegłego roku zano-towała kilka cennych rezultatów. Trzy zwycięstwa nad NRD, wygrane mecze z Norwegią, Rumunią (plus remis), z klubowymi drużynami szwedzkimi — świadczą, że nasz zespół znajduje się na dobrej drodze do odzyskania miejsca w grupie „A”. NRD jest

Seria międzynarodowych spotkań reprezentacji Polski zakończyła kolejny etap przygotowań do mistrzostw świata. Teraz na lodowiska wychodzą zespoły ekstraklasy. Oby również mecze ligowe dały powody do zadowolenia kibicom hokejowym. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Praca Nauka
Opiekunka do dwojga dzieci, potrzebna. Ostro- roga 27 m. 1. 45050g

Zatrudnię rencistów. O- grodnictwo — Szklarnie, Wierzbicki, Os. Plewiska, Skórzewska 18. 45092g

Przetarg
Zarząd Wojewódzki ZBoWiD w Poznaniu — ogłasza
PRZETARG na wykonanie formy wtryskowej, na nakrętkę Ø 22 mm, w/g dokumentacji konstrukcyjnej, będącej w posiadaniu ZW. ZBoWiD.

W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, do dnia 13. I. 1978 r.
Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 15. I. 1978 r. o godz. 11 w biurze ZW ZBoWiD, ul. Lampego 10. 19-K1

Z głębokim smutkiem donosimy, że w dniu 3 stycznia 1978 r. zmarł nagle długoletni i zasłużony pracownik naszych zakładów
były inżynier Przedsiębiorstwa
inż. EDWARD STAMM
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 stycznia br. o godz. 15 na cmentarzu w Puszczykowie.
Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają
Dyrekcja, Samorząd Robotniczy oraz załoga Zakładów Piwowarskich w Poznaniu. 57-K3

Dnia 30 grudnia 1977 r. zmarł nasz były długoletni, zasłużony pracownik
STEFAN KUCZYK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 stycznia 1978 roku o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają
Kierownictwo oraz pracownicy Rozgłośni Polskiego Radia i Ośrodka Telewizyjnego w Poznaniu. 27-K3

Dnia 4 stycznia 1978 r. zmarła, przeżywszy lat 77 moja najdroższa matka, teściowa i babcia
APOLONIA ADAMCZAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o godzinie 14 na cmentarzu św. Wawrzyńca, ulica Bulwida we Wrocławiu.
RODZINA
45127g

W dniu 1 stycznia 1978 r. zmarła nasza pracownica i koleżanka
ZOFIA KOZŁOWSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Rodzinie Zmarłej serdeczne wyrazy współczucia składają:
Rada Zakładowa, Rada Oddziałowa, Dyrekcja, koleżanki i koledzy WUSP Oddział „Czystość” w Poznaniu. 59-K3

† Dnia 3 stycznia 1978 r. zmarł po długich cierpieniach, przeżywszy lat 93 nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.
WŁADYSŁAW PIOTRKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
45072g

† Dnia 30 grudnia 1977 r. po krótkich, a ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 71, moja ukochana żona, sp.
Anna SKARBEK-BOROWSKA
Stefanowa NAŁĘCZ-RACZYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 stycznia br. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele Ojców Pallotynów (ul. Przybyszewskiego), w dniu pogrzebu o godz. 9.30.
W smutku pogrążeni
mąż i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Jackowskiego 58 m. 3. 47-U3

† Dnia 3 stycznia 1978 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 60 nasza kochana matka, teściowa i babcia, sp.
ROZALIA POSPIESKA
z domu Nówaczyńska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążona
córki z mężami i wnuki
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Warszawska 81 m. 31. 45-U3

† W dniu 3 stycznia 1978 r. zmarł we Wrocławiu w wieku 35 lat, kochany syn, brat, szwagier i wujek, sp.
ZBIGNIEW KONWIŃSKI
mgr prawa
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Strapiona
matka z rodziną
Poznań, Dąbrowskiego 86. 45156g

Przyjmę uczennicę na praktykę krawiecką. Tel. 717-30, godz. 8-9 i 20-21. 45043g

Tańców towarzyskich w uca Adela Szczarkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 44295g

Kupno
Kupię nowy, krótki żółty szalik haftowany, rozmiar 50-52. Pułtуска 10. 44657g

Sprzedaż
Blurko sprzedam, tel. 32-06-46. 45297g

Licytacje
Komornik Sądu Rejonowego rewiru I w Poznaniu, ul. Młyńska 1a — ogłasza, że w dniu 30 stycznia 1978 r. o godz. 13 — przy ul. Wyspiańskiego nr 45 w Poznaniu — odbędzie się
II LICYTACJA zajętego samochodu marki Mercedes 220 S (na części lub do remontu), należącego do Jana Wozniaka.
Cena oszacowania wynosi 60.000,— zł — cena wywołania 30.000,— zł.
Licytowany samochód można oglądać na pół godziny przed licytacją. 8-K1

Dnia 31 grudnia 1977 roku zmarła
Maria JANOWSKA-KOPCZYŃSKA
zasłużony członek Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu, znana i ceniona artystka śpiewaczka, wybitny reżyser i pedagog.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 stycznia br. o godzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim.
Prezydium Zarządu Głównego, Zarząd Oddziału i Koło Seniora Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu. 44691g

Dnia 3 stycznia 1978 r. zmarła nagle moja kochana ciocia i kuzynka
HELENA NOWAK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążony
sióstrzeniec z rodziną
Ul. Kolejowa 40 m. 10. 45163g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 stycznia 1978 r. namaszczony Olejami św., zakończył swój pracowity żywot, mój najukochańszy mąż, ojciec, teść, brat, szwagier, wujek i dziadek, sp.
EDWARD STAMM
emerytowany inżynier
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm. o godzinie 15 w Puszczykowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Puszczykowo, ul. Nowa 8.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 31 grudnia 1977 r. zginął śmiercią tragiczną w wieku 19 lat nasz ukochany syn, brat i szwagier, sp.
MIROSLAW KACZMAREK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 stycznia 1978 r. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.
RODZINA
Ul. Akacjowa 5. 44-U3

† Dnia 31 grudnia 1977 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 87 nasza ciocia, sp.
Maria JANOWSKA-KOPCZYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim.
Pogrążeni w smutku
rodzina i grono przyjaciół
45057g

† Dnia 2 stycznia 1978 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, sp.
WINCENTY KNIAT
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Czesława 15 m. 10.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 45034g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 stycznia 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., kochana matka, teściowa, babcia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.
MARIA KOSSOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godzinie 13.25 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Tarczowa 27.
Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 45076g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 stycznia 1978 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., kochana matka, teściowa, babcia, siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.
PELAGIA MAŁECKA
z domu Nowak
Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 10 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
córka i rodzina
Ul. Kanałowa 2 m. 8 (dawniej ul. Wioślarska 53). 46-U3

Suknię ślubną sprzedam. Poznań, Bruna 44. 45287g

Pilnie sprzedam chłodzarkę „Minsk - 6” i telwizor „Neptun 623”. Telefon 33-20-21, wewn. 294, do godz. 14. 45040g

Mebel jasne, kolorowe — sprzedam. Tel. 747-66. 44663g

10 grzejników żelwnych, 10 m² parkietu dębowego sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1693p.

Samochody
Moskwicza 408, stan bardzo dobry sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44716g.
Sprzedam Dacie 1300. Oferty: Os. Lecha 98 m. 2, po godz. 18. 45054g
Warszawę górnozaworową rocznik 1972 — sprzedam. Wierzbicki, Os. Plewiska, Skórzewska 18. 45091g

Lokale
Starsza osoba poszukuje pokoju. Peryferie niewyłączone. Możliwość zapłaty z góry. Tel. 07-51-19. 44715g

Mieszkanie własnościowe w Krotoszynie, w nowym, względnie starym budownictwie — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44723g.
Panu odstąpię pokój z łaźni. Poznań, Margonińska 1, Królikowski. 45295g

Nieruchomości
Kupię domek jednorodzinny, okolice Poznania, Wrześni, Pobiedzisk, wieś lub peryferie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44549g.
Sprzedam dom 19-pokojowy w stanie surowym — nad morzem w Dźwirzynie. Oferty: Kołobrzeg — skrytka pocztowa 75. 1692p

Zguby
Znaleziono czarnego pudła. Tel. 32-19-86. 45063g

Owczarek nizinny „Bonzon”, zaginął w Baranowie, Klekru. Wiadomość: tel. 450-60. 44734g

† W dniu 2 stycznia 1978 roku zmarła po długiej chorobie w wieku 51 lat, nasza najukochańsza żona, mamusia i córka, sp.
HELENA SOBKOVIK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.
o czym zawiadamia
pogrążona w głębokim bólu
RODZINA
Ul. Z. Nałkowskiej 13.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 31 grudnia 1977 r. zmarł w wieku lat 71 nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.
STANISŁAW MROWIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 13.05, na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążony
syn z rodziną
Ul. Dąbrowskiego 221 m. 3. 42-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 1 stycznia 1978 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 72, sp.
STEFAN ZANDECKI
dekorator
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim.
RODZINA
35-U3br

† Dnia 4 stycznia 1978 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 71
ks. ANTONI STRÓŻYŃSKI
proboszcz parafii Skrzebowa
Wprowadzenie zwłok z probostwa do kościoła parafialnego w Skrzebowej w piątek, dnia 6 stycznia br. o godz. 14.
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 stycznia br. o godzinie 14.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

† Dnia 1 stycznia 1978 r. przestało bić serce mojej ukochanej żony, mamy i najdroższej teściowej, sp.
Marii SOLARSKIEJ
Przeżyła lat 60.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.
W nieutulonym smutku pogrążeni
mąż i syn z żoną
Autobus sprzed domu żałoby o godz. 9.
Ul. Przemysłowa 51 m. 19. 43-U3

† W dniu 30 grudnia 1978 r. zmarła nagle nasza kochana mama, siostra i ciocia, sp.
ANIELA REICHEL
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o godzinie 14 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.
W smutku pogrążeni
syn i rodzina
Ul. Dojazd 30, barak 3 m. 2. 45098g

† W dniu 3 stycznia 1978 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy 81 lat, sp.
KAZIMIERZ NAJDEK
rolnik
Msza św. pogrzebowa i wyprowadzenie zwłok na cmentarz z kaplicy przy kościele parafialnym w Klekru, nastąpi w sobotę, 7 bm. o godz. 11.
Pogrążona w żalu
żona z rodziną
Chyby, ul. Szamotulska 5. 45129g

DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH
SOBOTA, 7 stycznia 1978 r.

- POGOTOWIE RTV**
Woj. Przeds. Handlu Wewnętrznego
ul. Paderewskiego 6 tel. 546-43, godz. 10-18
Woj. Spółdz. Pracy ELEKTROMET
Oddział Teletechnika
ul. Galla 4 tel. 466-10, godz. 9-16
- USŁUGI MOTORYZACYJNE**
Automobilklub Wielkopolski
ul. Towarowa 34 tel. 592-72, godz. 8-16
- USŁUGI FRYZJERSKIE**
Zakłady czynne wg wykazów umieszczonych w oknach wystawowych Woj. Spółdz. Pracy Fryzjersko - Kosmetycznej
- USŁUGI POGRZEBOWE**
Spółdz. Pracy UNIVERSUM
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18

NIEDZIELA, 8 stycznia 1978 r.

- POGOTOWIE RTV**
ul. Paderewskiego 6 tel. 546-43, godz. 10-18
- USŁUGI FRYZJERSKIE**
Dom Usług, Czerwonej Armii 52/56; Hotel „Polonez”, Hotel „Merkury”, Hotel „Lech” Dworzec Główny
godz. 9-13
godz. 6-14
- USŁUGI POGRZEBOWE**
ul. Wielka 8 tel. 589-64, godz. 10-18
10-K1

Różne
Nowe otwarta wypożyczalnia eleganckich sukien ślubnych, wieczorowych, wolonów, nakryć do chrztu. Zupańskiego 6 — Liskowska. 44225g
Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej Poznań, ul. Paderewskiego 1. Ciesielska. 44492g

Matrymonialne
Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo” 61-707 Poznań, Libelta 29 kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19 45252g
Kawaler 25-letni bez nałogów poszukuje panny z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1688p.

† Dnia 31 grudnia 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana żona, matka, teściowa, babcia, prababcia, siostra i ciocia, sp.
MARIANNA LEHMANN
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 stycznia 1978 r. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążony
mąż z rodziną
Ul. Rybaki 14. 8-U3

† Dnia 2 stycznia 1978 r. zmarł w wieku lat 75 nasz ukochany wujek, sp.
FELIKS TRZYBIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 9 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.
RODZINA
40-U3

† Dnia 2 stycznia 1978 roku zmarła w wieku 87 lat nasza kochana matka, babcia i prababcia, sp.
MAGDALENA KOCH
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm. o godzinie 9.05 na cmentarzu junikowskim.
Pogrążeni w smutku
synowie z rodzinami
Aleje Marcinkowskiego 1a m. 12. 39-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 stycznia 1978 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 69, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatuś, teść i dziadzius, sp.
WINCENTY ŁAŻEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Szyszakowskiego 13 m. 2. 41-U3

† Dnia 4 stycznia 1978 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., o krótkich cierpieniach, w 71 roku życia i w 47 roku kapłaństwa
ks. ANTONI STRÓŻYŃSKI
długoletni proboszcz parafii Skrzebowa.
Wprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Skrzebowej oraz msza św. w piątek, dnia 6 stycznia br. o godz. 14. Nazajutrz uroczystości pogrzebowe o godz. 14.
O modlitwę proszą
dziekan i księża Dekanatu Ołobockiego

† W dniu 3 stycznia 1978 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy 81 lat, sp.

STYCZEN 5 Czwartek

Edwarda, Szymona

Słońce: 8.03-15.53

TEATRY

POZNAŃ OPERA - g. 19 „Traviata”. POLSKI - g. 19 „Poskromienie...

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Omen”. CZARNKÓW: „Mistrz rewolwe...

GRODZISK: „Fajzywy król”. JAROCIN: „Omen”. KALISZ Kosmos: „Zabity na...

KONIN Centrum: „Lokator”. KOSCIAN: „Slady”. KORNIAK: „Fait Garret i Billy...

OSTRÓW Roma: „Trzej muszkieterowie”. PLESZEW: „Salvo d'Aquisto”.

RAWICZ: „Szkariatny pirat”. SŁUPCA: „Gorące polowanie”.

SREM Słonko: „Akcja Salaman dra”. SYCÓW: „Fajzywy król”.

TRZCIANKA: „Maratończyk”. TUREK: „Gang Olsena na szla-

WALCZ: „W mroku nocy”. WĄGROWIEC: „Przepustka dla...

WSCHOWA: „Cenny depozyt”. WRZESNIA: „Kobieta w czer-

ZŁOTÓW: „Pocałunki z Hongkongu”.

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.30 Niezapomniane stronicie...

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 My 78 - aud. Studia Młodych...

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Wielbiciel” - odc. pow.; 9.10 Jeśli śpiewać to nie indywidualnie...

Plany modernizacji poczty w Wielkopolsce

Szybciej do adresata

Podczas świątecznego szczytu, kiedy placówki pocztowe były zasypane stertami kartek, listów i paczek - słabości poczty ujawniły się z całą wyrazistością.

Podczas „szczytu” do pracy w węzłach rozdzielczych przyjmuje się wprawdzie dodatkowo rencistów i emerytów oraz uczniów, ale to sprawy nie zaliczamy tak dobrze, jakby należało sobie życzyć.

Wprowadzie potem wszystko wraca do względnej normy, ale przecież słabości poczty - pozostają: jej niedoinwestowanie, brak ludzi, znaczna fluktuacja kadr.

Co w tym roku zmieni na poczcie? - zapytaliśmy więc Ryszarda Wronkowskiego, kierownika działu służby pocztowej w dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu.

Zacznę od spraw najbardziej dla naszych klientów widocznych - od nowych placówek. Zostaną one otwarte w Poznaniu: na Osiedlu Lecha, Czecha, Kazimierza Ja-

gielonczyka (Piątkowo) i przy ulicy Marceლიński. Dwie nowe placówki powstaną w Kaliszu, jedna w Lesznie, a w Pile otwarte zostanie centrum usług pocztowych.

Placówki, które już pracują, staramy się wyposażać w sprzęt automatyczny, który pozwoli przyspieszyć obsługę klientów. W tym roku planujemy zainstalować 4 kolejne komputery typu „Mera” (na poznańskich Winogradach w urzędzie nr 50, a także w Pile, Lesznie i Zielonej Górze).

Spodziewamy się też otrzymać w tym roku pierwsze partie podstawowego sprzętu pocztowego (m. in. skrzynki, stoły rozdzielcze, z uruchamianej fabryki w Chelmie) obecnie taką produkcją nie zajmują się żaden zakład przemysłowy.

W okręgu poznańskim nadal będą wprowadzane autorejony, czyli rejony obsługiwane przez histonosza samochodem. To pozwala przyspieszyć doręczenie listów, szczególnie jeśli we wsiach i miejscowościach takiego rejonu instaluje się przydrożne skrzynki.

Z początkiem roku zmieniono nieco organizację poczty w gminie. Urząd w siedzibie gminy będzie pełnił rolę wiodącą organizując pracę pozostałych wiejskich placówek w swoim terenie, co powinno usprawnić łączność pocztową i telekomunikacyjną.

Planuje się też w okręgu poznańskim modernizację (rozbudowa lokali i poprawa wyposażenia węzłów pocztowych, jest ich 12), od których sprawnej pracy zależy w dużym stopniu terminowość dostarczania przesyłek. (en)

Znaki jakości w Leszczyńskim

Więcej, ale mniej...

W ubiegłym roku w produkcji przemysłowej Leszczyńskiego zwiększył się wybór towarów oznaczonych znakami jakości „Q” i „I”, ale udział tych towarów w ogólnej wartości produkcji zmniejszył się z 55,3 procent w roku 1976 do 47,1 procent w roku ubiegłym.

Maślarnie należące do Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Lesznie dorobiły się czwartego znaku „Q” na miano i dwóch dodatkowych „jedynek”, 10 znaków „I” posiadają wyroby „Pudliszek”, 16 - zamki i okucia budowlane Leszczyńskiego „Metalplasty”, po jednym znaku „I” mają: Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziemiaczanego w Niechlowie (dzierzące prym jeśli idzie o najniższy procent braków w przemyśle Leszczyńskiego) oraz Dzierżawska Spółdzielnia Pracy we Wschowie.

Zmniejszył się w ciągu minionego roku wskaźnik reklamacji jakościowych dla całego województwa leszczyńskiego z 0,4 do 0,2 proc. ogólnej wartości wyrobów. Ale aż sześciu wyrobom „Metalplasty” trzeba było odebrać znak jakości „I”, a w jednym przypadku „Pudliszkom”. Dlaczego?

Sześć utraconych „jedynek” w „Metalplasty” w Lesznie, to przede wszystkim wynik kłopotów surowcowych. Dobre dawniej wyroby są teraz gorsze, bo powstały z gorszych materiałów. Bariera surowcowa uniemożliwia lub przynajmniej utrudnia produkcję wysokiej klasy. Nieurodzaj na pomidory i fasolkę pokrzyżował szyki przetworów owocowo-warzywnych w Pudliszku.

Pozostaje jeszcze jedna grupa przyczyn złej jakości produktów - to niedbalstwo lub po prostu zła wola niektórych uczestników procesów produkcyjnych, którzy nie przestrzegają ustalonych reżimów technologicznych, źle organizują produkcję albo niedbale transportują dobre towary tak, że docierają one do klientów uszkodzone.

Wszystkie te nieprawidłowości powodują, że część wyrobów przemysłowych, na produkcję których wydatkowane pieniądze, surowce, energię i zużyto narzędzia produkcji, są po prostu nieużyteczne, co pomniejsza nasz dochód narodowy, opóźni wzrost zamożności społeczeństwa. (tt)

Będzie restauracja

Gmina Spółdzielnia w Murwaniej Goślinie (województwo poznańskie) powiększa liczbę swoich placówek. Pod jej szyldem otworzy ma podwoje w bieżącym roku duży obiekt gastronomiczny, który pomieści kawiarnię i restaurację. Jego budowa trwa na peryferiach miasta, przy ruchliwej drodze w kierunku Poznania. (bop)

Pilskie

3500 mieszkań w domach jednorodzinnych

W Pilskim program mieszkaniowy na lata 1976-80 przewiduje uzyskanie 3 500 mieszkań z budownictwa jednorodzinne, tj. prawie czwartą część wszystkich przewidzianych w pięcioletce.

Budownictwo jednorodzinne jest popularne w województwie pilskim: tylko w 1977 roku zamieszkało w nowych domkach ponad 1 100 rodzin. Placami budowy osiedli domków jednorodzinnych będą przede wszystkim: w Pile rejon Osiedla Górnego przy ul. Lelewela oraz Hutniczej, w Trzciance ulica Falata, w Złotowie Osiedle Jeziorna-Jastrowska, w Chodzieży - Osiedle Studzieniec, w Wągrowcu ulica Krynka. Przewidziano także głównie w miastach - spółdzielcze budownictwo jednorodzinne. Pierwsze takie domki zbudowano m. in. w Pile i Złotowie.

Dążyć się będzie do budowy domków o ładnej i funkcjonalnej linii i bryle architektonicznej. Na potrzeby budownictwa jednorodzinne wyznacza się ostatnio coraz więcej działek budowlanych. Kurczą się więc zasoby terenów uzbrojonych. Dlatego też w 1978 roku trzeba będzie uzbroić nowe tereny m. in. w Pile, Chodzieży, Krzyżu i Złotowie, a później także w innych ośrodkach. (ryk)

Nagrodzeni w konkursie

„Bądźmy zdrowi”

Dzisiaj publikujemy kolejną listę nagrodzonych w konkursie rysunkowym „Bądźmy zdrowi”.

Nagrody książkowe otrzymują: „Archipelag”: Krzysztof Nowak - Golańcz, Krzysztof Boroch - Ostrów, Dorota Lipertowska - Konin Irena Kucharczyk - Sierosze wice, Iwona Walkiewicz - Miłostaw, Jolanta Kaczmarek - Ruchocice, Elżbieta Adam - Rostawzewo, Violetta Wachacz - Sieraków, Bożena Umerle - Koźminek, Katarzyna Bilon - Koźle, Wiesława Wojciechowska - Dobrzyca, Lucyna Matuszewska - Szoldry, Małgorzata Kaczmarek - Srem, Jolanta Arabska - Barłóg, Alina Marchewicz - Mikołajewice, Mirka Janicka - Żerkowo, Renata Surma - Wieleń, Karol Ziemiak - Ostrów, Andrzej Dominik - Leszno, Katarzyna Matuszak - Cielęcino, Jadwiga Lesniewska - Osetna, Eugeniusz Pastusiak - Donaborów, Wiesława Wojciechowska - Gaj Mały, Kazimierz Paczkowski - Lasocice, Mirosław Skrzycki, Romana Powidzka - Pila, Alina Szczepaniak - Września.

„List do Warszawy”: Beata Małucha - Domachowo, Mariola Smolarek - Golina, Artur Sztaba, Mariusz Brzeziński, Krystyna Kujawa - Słupca, Grażyna Nawrot - Rawicz, Renata Bruch - Wylątkowo, Ewa Danielewska - Skórzewo, Andrzej Gawron - Dobieżyn, Iwona Nadobniak - Wągrowiec, Alicja Wieczorek - Stodkowo, Andrzej Formus - Kalisz,

Tamara Gierak - Pleszew, Anżelży Głogowska - Słupca, Alicja Hadrys - Łęka Łopatońska; „Przyjaciele”: Rafał Pogorzelski - Koscieln, Barbara Bilka - Kruszwica, Ewa Kuczyńska - Ostrzeszów, Ewa Klusek - Sobótka, Waldemar Budkowski - Słupca, Beata Tabaka - Psary, Mariola Mather - Miłostaw, Dobrosława Knast - Witkowo, Jadwiga Woźniak - Kwilcz, Jarosław Borkowski - Witkowo, Marzenna Ludwiczak - Sobleski, Jerzy Bertrand - Łęka, Andrzej Bijacki, Jarosław Brzeziński - Buczek Wielki, Witold Rolewicz - Krzyż, Grażyna Przedwojska - Iwanowice, Beata Sieradzka - Miłkowice, Marian Ostoj - Koźmin, Izabela Węgrzynowska - Wągrowiec, Danuta Jóźfiak - Iwanowice, Bożena Dworak - Lipno, Teresa Pacholek - Uciechów, Anna Janczak - Miłkowice, Brygida Druch - Belęcino, Jolanta Klamecka - Cielęcino, Karol Malinowski - Nowe Miasto, Grażyna Wesoła - Posałdowo, Jan Chruszcz - Konojad, Donata Wysocka - Kąporze, Ewa Łuczak - Konin, Bożena Nawrocka - Łuczyno, Marzenna Dworczak - Leszno, Elżbieta Hapka - Bronikowo, Violetta Mańkowska - Kielec, Paweł Borowski - Nowy Tomysl, Aneta Lisecka - Bojanowo, Ryszard Ludwiczak - Niepruszewo, Piotr Florczak - Rydzyna, Leszek Koralowski - Radzewo.

Wszystkie nagrody wysyłamy pocztą.

Sprawdzamy listy wyborcze



W Konińskim codziennie wiele osób sprawdza listy wyborcze. Lokale, w których je wyłożono do wglądu, są wszędzie dobrze oznakowane.

Na zdjęciu: sprawdzanie list wyborczych w lokalu Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5 w Konińcu, w Górnym Domu Kultury „Oskard”. (za)

Fot. - H. Kania

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89. KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Stowiańska 38, tel. 28-25. PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

literacki pt. „Akt VI”; 23.10 Spie w sławny kanadyjski kontrakt - Maurean Forrester; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Wielbiciel” - odc. pow.; 9.10 Jeśli śpiewać to nie indywidualnie; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyty wytwórni Jugoton; 11 Pow. w wyd. dźwięk. „Rodzina Polanieckich”; 11.30 Dyringia multinstrumentalna; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „I będzie miał dom” - odc. pow. J. S. Stawińskiego; 14 Sonaty skrzypcowe Beethovena; 15.05 „Pulsująca gwiazda” - J. Tajlera; 15.40 Rozsyłamy muzykę piosenki; 16 Fotoplastykon - Hiszpania nie dla turysty; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Książka tygodnia: „Polacy w ruchu oporu narodów Europy 1939-1945”; 19.15 Poczta dźwięk. z Paryża; 19.35 Opera - K. Weber: „Wolny strzelec”; 19.50 „Wielbiciel” - odc. pow.; 20

Mini-max - czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.35 „Skrawek ziemi” - rep.; 21 Reminiscentecje muzyczne; 22.05 Spiewa K. Prońko; 22.15 Interadio - aktualności muzyczne; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje B. Horawianka; 23.05 Między dniami - o gaw. - Moje podróże filmowe - gaw.

Wiadomości 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22. PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących - Biologia, sem. I - Powt. materiału; 8.25 I. Strawiński: Hebanowy koncert; 8.35 W kregu spraw rodzinnych - Wspolecznie o dziecku; 9 Dia kl. III-IV (jęz. polski); 9.20 „Trzy strzały” - słuch.; 9.20 Recital skrzypczki kanadyjskiej Betty Jean Haggen i pianisty Johna Newmarka; 10 Dia kl. VI-VIII: Radiodelta - aud. o tematyce - matematyka, fizyka, chemia; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dia kl. IV lic. (wych. obywatelskiej). Cykl: „Świat współczesny”; 11.30 G. Donizetti - Uwertura i sceny z I aktu opery „Maria Stuart”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Gleida płyt; 13 Jęz. hiszpański; 13.15 Tu studio słuch.; 15.05 Teatr PR:

„Studio Współczesne” - Teatr Bertolta Brechta. Sceny ze sztuki „Matka Courage i jej dzieci”; 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych - mag. OIRT; 16.25 Jęz. niemiecki; 16.40 Z cyklu: „Tematy pozornie nieaktualne” - fel.; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 „Ante na miodych”; 18 Piosenki i melodie estrady; 18.25 Mistrzowie pióra - S. Wyspiański; 19 Kodeks i kierownica: „Znak czy pułapka” - Zasady oznakowania dróg i ulic; 19.15 Jęz. rosyjski; 19.30 Wiedeńskie echa muzyczne; 20.05 Nieznane utwory D. Stachowicza; 20.50 Muzyka słuchana z konsoly - Andrzej Hiol ski śpiewa „Pieśni wędrowca” - G. Mahlera; 21.30 NURT - „Cele i zadania języka polskiego w programie nauczania początkowego”; 22.15 Postawy i wzory: Obojętność - zjawisko szkodliwe społecznie; 22.35 Ziemia jakiej nie znamy - „Palmy na Giewoncie”; Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55. PROGRAM ROZGŁOSNI PR W KOSZALINIE (dla woj. pilskiego): 6.30 Studio Bałtyk; 12.40 Nauka w praktyce rolniczej; 16.40 Przegląd aktualności; 16.54 Grają 16.25 Jęz. rozyrkowe; 17.07 Teatr

ski klakson - magazyn; 17.30 Aud. public.; 17.40 Test stereof.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 - R-TVSS (sem. 3) - Powtórzenie wiadomości, cz. 1; 7 - R-TVSS. Biologia (stm. 3, l. 37); „Czym zajmuje się socjologia?”; 9 - Przysposobienie obronne (kl. VIII i I lic.); „Postępowanie w okresie zagrożenia”; 10 - Historia (kl. VI); „W komnatach wawelskich”; 11.45 - Język polski (kl. VII) - film fab. prod. TP, powt. (kol.); 12.55 - Język polski (kl. II i IV lic.); „Ballada”; 13.30 - R-TVSS - Matematyka (sem. 1, l. 15); „Własności funkcji liczbowych”; 14.05 - R-TVSS - Fizyka sem. 1, l. 8); „Gravitacja”; 15 - „Melodia” z repertuaru zespołu Capella | Bydgoszczensis - inscenyjowany program dawnej muzyki polskiej (kol.); 15.30 - Kino Filmów Animowanych; 16 - Dziennik (kol.); 16.10 - „Obiektyw”; 16.30 - „Ekran z brakiem” - w programie m. in. „Skarb Holendrów”, odc. pt. „W podziemiach opery” - franc. film fab. (kol.); 18 - „Poligon” (kol.);

18.20 - Program muz.-rozrywk.; 18.50 - Radzimy rolnikom (kol.); 19 - Dobranoc (kol.); 19.10 - Sio demka; 19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 - „Człowiek z Marsylii” - odc. 1 ser. filmu prod. włoskiej o tematyce sensacyjnej (kol.); 21.40 - Program muz.-rozrywk.; 23.10 - Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.45 - Mam pomysły! - program public. (kol.); 17.10 - Twarze Teatru - Irena Maślinska; 17.45 - Studio Sport (kol.); 18.15 - Popołudnie podróży i przygody: „Pasja, przygoda, ryzyko”, „Kapitan” - program poświęcony długoletniemu komendantowi „Daru Pomorza” kpt. Kazimierzowi Jurkiewiczowi (kol.); 19 - Dobranoc (kol.); 19.10 - „Teleskop”; 19.30 - Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 - NURT - „Pojęcie matematyczne” (kol.); 21 - NURT - „Psychologiczne mechanizmy samokontroli”. Wykładowca - dr Mirosław Kofta; 21.30 - NURT - Nauki polityczne: „Partia a świadomość klasy robotniczej i narodu socjalistycznego”; 22 - 24 godziny (kol.); 22.10 - „Chłopi” - odc. 1 pt. „Boryna” - film fab. prod. TP (kol.); 23.05 - „Sytuacje” - program popularno-naukowy.